Nr. 9 (6495) WARSZAWA, CZWARTEK 9 STYCZNIA 1936 r. ROK XLI

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASĄ czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!
Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20-18
ADMINISTRACJA — 5.18-80
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70 na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Rozważania

„PAT" powiadomił opinję publiczną, że „zarządzeniem przewodniczącego w procesie o zabójstwo min. Pierackiego, została cofnięta redakcji „Robotnika" karta wstępu na salę rozpraw". Gdy przełożymy treść tej enuncjacji na język zwykły, to okaże się, że **wydalono z sali rozpraw** sprawozdwaczynię „Robotnika", gdyż ona, a nie redakcja, pracowała przy stole dziennikarskim, — i czytelnik „Robotnika" staje wobec konkretnego faktu usunięcia dziennikarza z sali sądowej z powodu „zamieszczania przez pismo tendencyjnych i niezgodnych z prawdą komentarzy do sprawozdania z przebiegu procesu".

Człowiek, który przez długie, długie lata przygląda się grze sądowej i sam od czasu do czasu bierze w niej udział, musi w tym niezwykłym wypadku zainteresować się w pierwszym rzędzie stroną **prawną** zagadnienia, aczkolwiek rzeczywistość drwi w żywe oczy z niepoprawnych romantyków i ciągle pokazuje im odwrotną, beznadziejnie smutną stronę dzisiejszego oblicza prawnego... Ale zaopatrzmy się w krztę optymizmu, który pozostał gdzieś tam w głębi naszego jestestwa, uczepmy się na chwilę Prawa i zajrzyjmy do księgi, znanej, jako „Prawo o Ustroju Sądów Powszechnych". W tem zwierciadle życia sądowego odczuwamy mały rozdział o „Utrzymaniu Powagi Sądu", a więc o prawach przewodniczącego, który jest stróżem „spokoju i porządku", o środkach, jakimi rozporządza, gdy obywatel zakłóci **powagę** sądu, — ten doniosły czynnik towarzyszący sumieniu sędziowskiemu w jego pracy, — w decydowaniu o losie żywego człowieka...

Dowiemy się z tych przepisów, że „przewodniczący sądu może upomnieć osobę, która narusza powagę, spokój lub porządek czynności sądowych, a po bezskutecznem upomnieniu może ją wydalić. W razie ciężkiego naruszenia powagi... albo ubliżenia Sądowi... może skazać na grzywnę lub karę pozbawienia wolności". Oto wszystko, co przewidział prawodawca i co skutkuje natychmiastową represją, — od upomnienia do pozbawienia wolności.

Wydalenie z sali rozpraw, które spotkało sprawozdawczynię „Robotnika", mogło nastąpić jedynie po **„bezskutecznem upomnieniu jej"**, że w określonym wypadku **naruszyła na sali sądowej powagę, spokój lub porządek czynności sądowych.** Tego zarzutu nie spotykamy w urzędowym komunikacie, który nie został przecież zredagowany lekkomyślnie i bez odnośnych wskazówek; z czego płynie jedyny wniosek, że represja, która dotknęła panią Irenę Kopankiewiczową, nie znajduje najmniejszego uzasadnienia w Prawie Ustroju Sądów Powszechnych, tej Ewangelji każdego sędziego.

O wydaleniu z sali rozpraw za działalność **pozasądową**, za pracę dziennikarską, która z tych czy innych powodów nie odpowiada gustom sędziów lub prokuratorów, — o banicji z sali za nastawienie sprawozdawcy, o represjach względem ludzi pióra za ich poglądy, za stosunek krytyczny, osądzający a nawet potępiający postępowanie, formy i gesty głównych aktorów forum sądowego — o tem wszystkiem przepisy o „Utrzymaniu Powagi Sądu" nie wspominają, gdyż wyrosły z wymogów życia, a nie z jednostronnie i przesadnie pojętej tezy o bezgranicznej władzy sądowej.

***

Są ludzie, którzy boją się jak ognia „złej" prasy o sobie. Są organizacje społeczne, które mają paniczny lęk przed dziennikarstwem. Widzą w dziennikarzu osobistego wroga i, pragnąc ukryć się przed jego wzrokiem, zamykają drzwi na wszystkie spusty. Myślą, że w ten sposób pokonają „wewnętrznego" nieprzyjaciela. Ale czy nieprzychylne ostre, a nawet wrogie ustosunkowanie się publicystyki sądowej do przejawów jawnej działalności Sądu może być przedmiotem porządkowej represji w postaci wydalenia dziennikarza z sali sądowej? Wskazaliśmy już, że pisane prawo nie daje podstaw do takiej reakcji. A być może wzgląd na dobro publiczne, powagę instytucji sądowych?

Można czasami na łamach prasy stwierdzić, że taka czy inna polityka skarbowa Rządu nadwyręża podstawy życia gospodarczego kraju, że działalność ministrów oświaty zaprzepaszcza szkolnictwo powszechne, że obrana linja polityki zagranicznej pozbawia nas sprzymierzeńców, a wprowadza natomiast Konia Trojańskiego, — można tendencyjnie oświetlić i komentować najistotniejsze posunięcia Rządu... ale wara od krytyki zarządzeń przewodniczącego, który zabrania obrońcom mówić o Ukrainie i Litwie, gdy strona przeciwna—oskarżyciele, szeroko rozwodzi się na ten temat, który nie dopuszcza do cytat ze Słowackiego lub żąda, by obrońca chylił kornie czoło przed stanowiskiem sądu w sprawie językowej. Nie wolno prasie dziwić się zapowiedziom prokuratorskim o wytoczeniu nowych drobnych spraw oskarżonym, których czeka długoletnie zamieranie w murach więziennych, nie wolno uśmiechnąć się sceptycznie, gdy padają pogróżki pod adresem obrońców, tych prawdziwych męczenników swego zawodu.

Błędy, fałszywe posunięcia lub nietakty procesualne, ujawniające się w ogniu walki sądowej nie mogą stanowić „Tabu". Wszystko dzieje się jawnie, staje się własnością opinji publicznej, która to trawi i zaznacza swój stosunek niezależnie od woli przewodniczących lub oskarżycieli. Powaga sali sądowej wymaga, by tych odchyleń od ustalonych przez prawo i zwyczaje form było jaknajmniej, by jaknajrzadziej je wytykano... I zdaje się nam, że możnaby uniknąć surowej krytyki i ostrych komentarzy nie drogą wydalania prasy z sali rozpraw, lecz **godnem i spokojnem postępowaniem**, które nie da się ująć w formułę prawną, ale winno przecież tkwić głęboko w psyche każdego działacza sądowego.

Ten postulat obowiązuje wszystkich, w każdym najdrobniejszym procesie.

A gdy dotkniemy tragedji zgonu ministra Pierackiego, procesu i związanych z nim zagadnień, które w przyszłości zapełnią niejedną kartę naszych dziejów, a dzisiaj przykuwają uwagę całego kraju, — jaką winna być Powaga Sali Sądowej?...

Staje się ona przecież miarą naszej dojrzałości, winna uroczyście panować w każdym szczególe tego historycznego procesu i unosić się nad Salą Rozpraw, jak symbol spokoju i równowagi duchowej.

LEON BERENSON.

Sojusz wojskowy
czy współpraca wojskowa Anglji i Francji?

Wychodzący w Nowym Jorku i Paryżu „New York Herald" podaje szczegóły toczących się rokowań wojskowych francusko - angielskich, które są otoczone ścisłą tajemnicą. Dziennik twierdzi, że eksperci ustalili definitywny plan współpracy anigelskich i francuskich sił zbrojnych zarówno na lądzie i na morzu jak i w powietrzu. Zarówno Anglja jak i Francja są gotowe do działań wojennych na wypadek ataku włoskiego czy to na flotę angielską na morzu Śródziemnem, czy też na lądzie przeciwko Francji. Plan przewiduje natychmiastową mobilizację wszystkich sił zbrojnych obu krajów oraz użytkowanie francuskich lotnisk, baz, arsenałów i doków przez armję angielską. Wielka Brytanja podejmie obronę wybrzeży francuskich oraz obronę powietrzną niektórych francuskich centrów przemysłowych. W razie potrzeby angielskie oddziały zmotoryzowane zostaną wysłane na francuską granicę południowo - wschodnią i będą użyte jako wojska rezerwowe.

„Le Journal" w wydaniu departamentalnem częściowo potwierdza tą wiadomość. Dziennik informuje, iż wojskowi eksperci brytyjscy, którzy przybyli do Paryża, celem odbycia rozmów z przedstawicielami francuskiego sztabu generalnego, odjechali już do Londynu.

W kołach oficjalnych — pisze „Le Journal" — odmawiają wszelkich szczegółów co do przebiegu tych rozmów. Koła wojskowe ograniczają się tylko do oświadczenia, iż chodzi tu o normalną wymianę zdań między ekspertami obu krajów. Na Quai d'Orsay stwierdzają jedynie, iż oba Rządy przystąpiły do zbadania możliwości współpracy, wynikającej z paragrafu 3, art. 16 paktu Ligi, który przewiduje wzajemną pomoc przeciw napastnikowi. (PAT.).

***

Angieiski minister lotnictwa lord Swinton oświadczył, przemawiając w Cambridge, że nastaje na zbiorowym charakterze organizacji bezpieczeństwa. Jeśli tego brak, jest się zmuszonym do akcji odosobnionej, która już nie oznacza bezpieczeństwa, lecz odwrotnie — nie bezpieczeństwo, któremu należy stawić czoło. (PAT.).

Sytuacja na froncie

Na froncie północnym deszcze trwają w dalszym ciągu .W okolicach Dessje szaleją gwałtowne burze. Droga do Dessje jest zupełnie zniszczona. Wezbrane rzeki są już obecnie nadzwyczaj trudne do przebycia i przeprawa będzie wkrótce niemożliwa. Niepogoda uniemożliwia przeprowadzenie większych operacyj wojennych. Niemniej nacisk abisyński na linje włoskie trwa. Wojska włoskie gwałtownie umacniają się na linji Adua — Adigrat — Aksum w obawie przed atakiem wojsk abisyńskich. Zapowiedziana wielka ofensywa Włochów na południu utknęła. Wojska włoskie topnieją w codziennych utarczkach z przedniemi strażami abisyńskiemi, to też dalsze „rozciągnięcie" frontu okazało się praktycznie niemożliwe do wykonania. Marsz. Badoglio wysłał więc rozpaczliwe depesze do Rzymu o dalsze posiłki. Podobno Mussolini, licząc się z rozpaczliwą sytuacją Włochów w Abisynji, zdecydował się wysłać dalsze 150,000 ludzi do Afryki. W ciągu ostatniego tygodnia przeszło 25,000 ludzi wyruszyło do Erytrei. Mussolini musiał nawet wycofać dywizje alpejskie z granicy austrjackiej, aby je skierować na front.

Na froncie południowym panuje chwilowo spokój. Włosi podobno przygotowują się do nowej ofensywy, ale chwilowo ograniczają się do... zrzucania odezw z samolotów.

***

Poza frontem w Abisynji trwają w dalszym ciągu wojenne stosunki na granicy Egiptu i Libji. Reuter donosi z Aleksandrji, że na przestrzeni 320 klm. pomiędzy Egiptem a Libją ciągną się nieprzerwane zasieki drutów kolczastych, które w wielu miejscach posiadają szerokość 5 metrów, a wysokość wzrostu ludzkiego. Przekroczenie bez upoważnienia granicy grozi utratą życia. Patrole włoskie bez przerwy przebiegają pomiędzy posterunkami granicznemi, gdzie umieszczone są w ukryciu gniazda karabinów maszynowych. Samoloty, zarówno włoskie, jak i angielskie, unoszą się ponad granicą.

W niektórych punktach granicy bardzo ważne zagadnienie stanowi sprawa wody. Główna studnia np. zaopatrująca posterunek włoski Ramla, leżący naprzeciwko angielsko - egipskiego posterunku Sollum znajduje się po stronie egipskiej. Z konieczności musiano wprowadzić „rozejm wodny", który jest przestrzegany w czwartki do godziny 12-ej w południe. Włosi przechodzą na stronę egipską, by zaopatrzyć się w wodę pod dozorem patroli egipskich.

W Cyrenaice panuje duże ożywienie. Liczba samolotów i materjału wojennego wzrasta z każdym dniem, duże transporty są wyładowywane w Benghasi i Tobruk.

Redakcja nasza czynna jest:

W dnie powszednie: od 9.30 rano do 19.30 wiecz. bez przerwy i od 22.30 w nocy.

W niedziele i święta: Od 22-ej w nocy.

Interesantów przyjmuje się w godz. 13.30—15 pp.

Japonja się nie zgodzi
na żadne ograniczenia zbrojeń morskich

W kołach konferencji morskiej panuje przeświadczenie, że Japonja nie wyrazi zgody na przystąpienie do rozmów na temat jakościowego ograniczenia zbrojeń na morzu. Większość mocarstw, biorących udział w konferencji morskiej zdecydowana jest mimo to przejść jaknajprędzej do dyskusji nad temi sprawami. Gdyby Japończycy, obstając przy swym uporze zgłosić mieli opuszczenie konferencji, wśród innych mocarstw panują tendencje kontynuowania konferencji bez Japonji. Pomiędzy W. Brytanją, Ameryką, Francją i Włochami miały nawet już nastąpić pewne sondowanie opinji na temat, aby konferencję kontynuować w gronie 4 mocarstw, jeśliby Japonja zagroziła usunięciem się z konferencji. (PAT.).

Krwawy strajk w Argentynie
Wrzenie rewolucyjne w całej Południowej Ameryce

Przed dwoma miesiącami wybuchł w Argentynie strajk górników, który przybrał charakter ruchu rewolucyjnego. W tych dniach celem poparcia górników w stolicy Argentyny został proklamowany strajk powszechny. Strajk ten przybrał groźne rozmiary. W wielu punktach miasta doszło do strzelaniny. Strajkujący opanowali jedno z przedmieść stolicy. Byli oni uzbrojeni i wyekwipowani po wojskowemu. Policja i wojsko wyparły strajkujących po silnej strzelaninie. W innych dzielnicach miasta ruch zamarł całkowicie a sklepy były zamknięte. Na dworcu kolejowym doszło do zaburzeń. Strajkujący kolejarze podpalili kilka wagonów i powyrywali szyny. Pociąg międzynarodowy został zatrzymany na jednej ze stacyj. W Buenos Aires spalono kilkanaście autobusów, wagonów tramwajowych i samochodów. Na jednej z ulic rzucono bomby. Policja aresztowała około 200 osób, w tej liczbie przywódców strajkujących. W miastach prowincjonalnych proklamowano również strajk powszechny.

W szeregu miejscowości dworce obsadzone są przez policję z karabinami maszynowemi. Poważne rozruchy wybuchły w miejscowości Villa Urquiza, gdzie w trakcie wymiany strzałów został zabity policjant i przywódca strajkujących. Grupy strajkujących kobiet obrzucały kamieniami tramwaje, przewracały samochody, załadowane żywnością. Liczba rannych jest bardzo wysoka.

Wczoraj komitet strajkowy zdecydował przedłużyć strajk o dalsze 24 godziny. W odpowiedzi Rząd wydał zarządzenia, mające na celu zapewnienie pracy szpitali, dostawę żywności oraz ruch samochodów Czerwonego Krzyża w zagrożonych dzielnicach. Wodociągi, elektrownie, dworce i targowiska są strzeżone przez patrole. Na poczcie, telegrafie i radjostacji ustalono kontrolę, celem zapobieżenia rozpowszechnianiu alarmujących pogłosek. Komunikacja kolejowa została podobno przywrócona.

STAN OBLĘŻENIA W VENEZUELI.

Z Caracas donoszą: W związku z naprężoną sytuacją wewnętrzną Rząd Venezueli ogłosił stan oblężenia i powołał pod broń roczniki 1932/34. Zebrania pod gołem niebem oraz rozszarzanie ulotek komunistycznych zostały zabronione. (PAT.).

Eksposé p. Becka 14 b.m.

Wczoraj odbyła się Komisja Spraw Zagranicznych Sejmu pod przewodnictwem wice - marszałka Schätzla. Po załatwieniu przez Komisję paru drobnych spraw, przewodniczący oświadczył, że posiedzenie zamyka z tem, że następne odbędzie się 14 b. m. i wtedy p. Beck wygłosić ma eksposé.

Mordy i okrucieństwa w „Trzeciej“ Rzeszy

Łajdacki okólnik

Bazylejski „Rundschau“ podaje (Nr. 76) następującą statystykę skazanych i zamordowanych w „Trzeciej“ Rzeszy: zamordowanych antyfaszystów 4870, skazanych w procesach przeciw antyfaszystom 20.883, razem skazano aresztowanych na 39 tys. lat więzienia. Trzymani w obozach koncentracyjnych skazani są na 100 tys. lat izolacji. Wykonanych wyroków śmierci było 60, w „celach śmierci“ siedzi obecnie 17, „ułaskawionych“ na więzienie dożywotnie 33.

Pozatem tenże numer „Rundschau“ podaje w dosłownem brzmieniu ciekawy **urzędowy dokument.** Jest to **regulamin,** ułożony dla obozu koncentracyjnego w **Lichtenburgu.** Przez von **Eickego,** inspektora obozów koncentracyjnych całych Niemiec, ten **regulamin** został wprowadzony we **wszystkich** obozach koncentracyjnych.

Niestety, nie możemy przytoczyć w całości tego „dokumentu naszych czasów“. Ale przytoczymy treść paru artykułów — to wystarczy.

Art. 8. Zostaje ukarany 14-tu dniami surowego aresztu oraz 25 kijami na początku i końcu tego aresztu, kto w listach lub innych oświadczeniach pozwala sobie na uszczypliwe uwagi o wodzach narodowo - socjalistycznych, o władzach i urządzeniach; kto podnosi zasługi wodzów marksistowskich i liberalnych partyj, albo też innych partyj „listopadowych“; kto w listach udziela wiadomości o wypadkach w koncentracyjnym obozie, albo w listach zapewnia o swej niewinności, wbrew lepszej władzy (?) i w ten sposób wnosi niepokój do życia publicznego.

Art. 11. Kto w obozie, przy pracy, w ustępach lub gdziekolwiek politykuje, wygłasza mowy, tworzy kliki w celu podburzania; kto zbiera prawdziwe (!) lub nieprawdziwe wiadomości o obozie koncentracyjnym dla celów wrogiej propagandy itd.— ten wedle rewolucyjnego prawa zostaje, JAKO BUNTOWNIK, POWIESZONY.

Art. 12. Kto czynnie atakuje członka SS., odmawia swej pracy, opuszcza swą robotę lub podczas roboty podburza innych lub wygłasza mowy, ten zostaje ZASTRZELONY NA MIEJSCU lub POWIESZONY później.

Jako kary przejściowe w obozie, są stosowane: wojskowe ĆWICZENIA KARNE, KIJE skasowanie korespondencji przesłanej, pozbawienie jadła, twarde łoże, PRZYWIĄZANIE DO SŁUPKA.

Wszelkie zastosowane w obozie kary przedłużają pobyt w obozie o 4 do 8 tygodni—NAJMNIEJ.

Podpis — **Eicke,** inspektor obozów koncentracyjnych.

Dokument dość niezwykły, nawet dla naszych faszystowskich czasów. Wszak ci więźniowie z obozów nie są skazańcami z woli i prawa sądu. Tymczasem mają „praw“ mniej, niż bezpański pies w łapach hycla!... Oto co znaczy „totalne“ państwo faszystowskie!

K. C.

Sprawa Lindbergh-Hauptmann

Co spowodowało ucieczkę Lindberghów?

Na krótko przed świętami Bożego Narodzenia znany lotnik amerykański, Lindbergh, wraz z żoną i trzyletnim synkiem uciekł z Ameryki do Anglji.

Ucieczka była tak zakonspirowana, że nawet matka Lindbergha nic o niej nie wiedziała. Nie uprzedzono także prezydenta Roosevelta, który jest bliskim znajomym Lindberghów i stale z rodziną tą utrzymuje stosunki.

Lindberghowie wynajęli statek na własny użytek, zająwszy wszystkie kabiny na swój własny użytek. Udali się do Anglji, gdzie pani Lindbergh ma liczną rodzinę, i zamieszkali u p. Morgana, męża niedawno zmarłej siostry pani Lindbergh.

Ucieczka jest w ścisłym związku z wyrokiem skazującym mordercę, czy rzekomego mordercę pierwszego dziecka Lindberghów na karę śmierci.

Apelacja Hauptmanna została przez drugą instancję odrzucona i wyrok śmierci stał się prawomocny. Nagle jednak nastąpił zwrot w opinji amerykańskiej na korzyść Hauptmanna. Prasa zaczęła dowodzić że aczkolwiek przeciw Hauptmannowi przemawia wiele poszlak, to przecież nie było ani jednego dowodu, że Hauptmann brał udział w morderstwie dziecka. Matka Hauptmanna, zamieszkała w Niemczech, zasypywała prezydenta Roosevelta listami w obronie swego syna. Żona Hauptmanna wybierała się w Boże Narodzenie z dzieckiem do Lindberghów, by prosić ich o wstawienie się za jej męża. Jednocześnie do Lindberghów zaczęły napływać listy z pogróżkami, iż o ile Hauptmann zostanie stracony, to również drugie ich dziecko zostanie porwane. Większość anonimów tych była bez wartości, ale niektóre należało traktować poważnie. Potwierdziła to policja.

Gdy pewnego dnia mały Lindbergh, pod opieką guwernera i strażnika, wracał samochodem ze spaceru, zajechało mu drogę auto ciężarowe, a gdy samochód zatrzymał się, z ciężarówki zeskoczył fotograf i dokonał zdjęcia małego Lindbergha.

Ten wypadek zdecydował o ucieczce Lindberghów.

Obecnie znowu następuje w Ameryce zwrot w opinji na korzyść Lindberghów i za skazaniem Hauptmanna.

Pomimo to, stracenie Hauptmanna, które wyznaczone już było na 14 b. m., zostało odroczone.

***

Bruno Hauptmann będzie stracony w dniu 17 b. m. Hauptmann został oficjalnie powiadomiony o tej decyzji. Przyjął on wiadomość spokojnie i prosił jedynie o pozwolenie widywania się codziennie z żoną aż do chwili egzekucji. (ATE).

26 miljardów poszło

na zbrojenia niemieckie!

Ze źródła półoficjalnego niemieckiego dowiedzieć się można, że Hitler w przeciągu swoich niespełna 3-letnich rządów wydał na zbrojenia ni mniej ni więcej jak — 26 MILJARDÓW ZŁOTYCH!

Źródłem tem jest publikacja niemieckiego Instytutu do Badań Konjunktury, na którego czele stoi znany ekonomista hitlerowski, Wagemann.

Instytut podaje następujące inwestycje kapitału w latach 1932 — 1935:

W r. 1932, przed zwycięstwem Hitlera, inwestycje te wynosiły sumę 392 miljony funtów szterlingów, w r. 1933 już — 555 miljonów, w r. 1934 aż — 865 miljonów, a w r. 1935 — 898 miljonów.

Instytut stwierdza, że ten raptowny wzrost wydatków nie szedł na rozwój przemysłu, kóry w tych latach żadnych nie robił inwestycyj.

Według Instytutu inwestycje szły głównie na „transport“ i „administrację publiczną“; oba te określenia można uważać za grzeczne nazwy zbrojeń i dróg wojskowych.

Jeżeli inwestycje z r. 1932 przyjąć za normalne, to nadwyżki trzech następnych lat wynoszą razem 1,142,000,000 funtów. Jeśli z sumy tej odliczyć 42 miljony na budowę różnych pałaców i rezydencyj, na finansowanie robót publicznych i t. d., to pozostanie okrągły miljard funtów, czyli 26 miljardów złotych, wydanych na zbrojenia!

Bez zmiany

Po zjeździe

Zw. Nauczycielstwa Polskiego

Zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego zakończył się bez żadnego „przełomu“, bez żadnych istotnych zmian w kierownictwie i w metodzie pracy tej organizacji. Była surowa krytyka gospodarki Zarządu Głównego, zastrzeżenia co do tej gospodarki zgłosiła nawet część Komisji Kontrolującej. Padły słowa, pełne ostrych zarzutów. Lista Zarządu Głównego przeszła jednak większością ponad 60 proc. głosujących. Pp. delegaci na Zjazd nie rozprostowali jeszcze zgiętych karków. Zjazd ten przeminie bez echa i nie podniesie w oczach społeczeństwa powagi uczestników.

***

Przy sposobności prostujemy, że uchwały zjazdu okręgowego (warszawskiego) Związku, o których pisaliśmy przed paroma dniami, nie były wcale aż tak „buntownicze“, jak nas poinformowano. Zjazd okręgu warszawskiego ograniczył się do akceptacji uchwał Kongresu pracowniczego z 24 listopada roku ub.

Coraz to nowe pomysły

Agencja PRESS donosi:

Jak słychać, powstał projekt połączenia państwowych fabryk azotowych w Mościcach i Chorzowie, oraz państwowego Tow. eksploatacji soli potasowych w jedno przedsiębiorstwo. Naczelna dyrekcja powstałego w ten sposób wielkiego koncernu państwowego miałaby siedzibę w Warszawie.

Na posadę naczelnego dyrektora projektowanego koncernu reflektuje jeden z dygnitarzy, zajmujących wybitne stanowisko w administracji samorządowej. (P. St. Starzyński? — przyp. nasz).

W kołach poinformowanych zapewniają, iż projekt powyższy napotyka na poważne przeszkody i trudności natury rzeczowej i personalnej.

Stan normalny w Hiszpanji

Po podpisaniu przez prezydenta Zamorę dekretu, przywracającego gwarancje konstytucyjne, został uchylony stan oblężenia w prowincjach Kastylji, Katalonji i Asturji, oraz stan wyjątkowy we wszystkich prowincjach, w których jeszcze był w mocy. W ten sposób w całej Hiszpanji został przywrócony stan normalny. (PAT.).

Wyjaśnienie

w sprawie opakowań pomarańczy

W związku z wiadomością o zastosowaniu wizerunku orła do etykiet na pomarańczach, nadeszłych z Hiszpanji, wyjaśnia się, że nastąpiło to bez zgody i wiedzy firmy J. Fetter. Transport pomarańcz zaopatrzył w taki znak z własnej inicjatywy eksporter hiszpański, który chciał się w ten sposób przypodobać gdyńskiej firrmie.

Pp. Reich i Arkus zostali zwolnieni, po złożeniu wyjaśnień. Firma przedłożyła korespondencję i urzędowo poświadczone depesze z przed kilku tygodni, w których kategorycznie żądała od eksportera hiszpańskiego niewysyłania pomarańcz we wspomnianem opakowaniu. (x)

„Gesty złego humoru“

„L'Ordre“ pisze: Prasa włoska usiłuje wykazać konieczność solidarności Włoch z Niemcami i Japonją. Może być wielką pokusą dla Włoch ,jeśli dają do zrozumienia, że w razie doprowadzenia ich do ostateczności, rzucą się na kombinacje, które w przyszłości mogłyby być niedogodne dla tych, którzy dziś władają Rzymem. **Ten gest złego humoru jest niezręczny.** Ze strony Niemiec Włochy muszą liczyć się z Anschlussem i zagrożeniem granicy Brenneru. Ze strony Japonji Włochy zawsze będą miały liczne tarcia natury handlowej i demograficznej. Wreszcie Włosi winni mieć na względzie najbliższą przyszłość i muszą złagodzić skomplikowaną sytuację bez względu na to, co uważają za swe dobre prawo. Jest to za wiele niepokoić jednocześnie Anglję i Amerykę widmem sojuszu z Japonją, zaś Francję — ewentualnością sojuszu z Niemcami. W końcu Włochy zostaną zupełnie osamotnione.

Katastrofa kolejowa

Na szlaku Wilno-Mołodeczno

W dniu 7 stycznia b. r. o godz. 23.45 na szlaku Wilno — Mołodeczno, na odcinku Nowowilejka — Kiena, na 9 klm. od Nowowilejki wykoleił się pociąg mieszany Nr. 461, zdążający z Wilna do Mołodeczna.

Parowóz wykoleił się jedną osią. Jeden wagon 2-ej klasy, jeden wagon 3-ej klasy i 3 wagony towarowe — rozbite, wagon pocztowy i jeden wagon 3-ej klasy wywrócony i uszkodzony, 2 wagony 3-ej klasy, jeden wagon towarowy i wagon bagażowy wykolejone i uszkodzone ,oraz nieznacznie uszkodzone jeden wagon 3-ej klasy, dwa wagony służbowe i jeden wagon towarowy.

Z podróżnych, jadących tym pociągiem zabita została Wiktorja Bukowska, emerytka kolejowa, zamieszkała w Wilnie, ciężko ranny Stefan Kaziulewicz, rolnik ze wsi Mała, gm. Worniańskiej, pow. Wileńsko - Trockiego. Lżej rannych jest 25 pasażerów.

W półtorej godziny po katastrofie wyjechał na miejsce pociąg sanitarno - ratunkowy oraz wyższe władze kolejowe z wice-dyrektorem kolei państwowych w Wilnie na czele, i władze sądowo - śledcze. Do szpitala kolejowego w Wilnie zostali przewiezieni trzej ciężej ranni pasażerowie. Innych opatrzono na miejscu. Dochodzenie w toku.

Przegląd prasy

Prowokowanie. O Sejmie r. 1935

Polskie socjalistyczne organizacje młodzieży organizują w dn. 19 b. m. o g. 10.30 w sali „Ateneum“ w Warszawie zgromadzenie młodzieży robotniczej. Zgromadzenie to ma być protestem przeciw wzmagającej się propagandzie nacjonalistycznej, przeciw podżeganiu do wojen i przeciw barbarzyńskim hecom antysemickim.

Choć zgromadzenie ma się odbyć dopiero za 10 dni „Warszawski Dziennik Narodowy“ zamieścił prowokacyjną wzmiankę przeciw akcji młodzieży socjalistycznej. Już sam tytuł mówi za siebie. „Socjaliści wysługują się Żydom“. A potem następują zwykłe „narodowcom“ inwektywy i insynuacje.

Ta tania demagogja nikogo nie weźmie. W masach robotniczych istnieje świadomość tego, że antysemityzm jest bronią w rękach reakcji, mającą na celu odwrócenie uwagi mas od istotnych przyczyn istniejącego zła, od niesprawiedliwości ustroju kapitalistycznego.

***

Organ konserwatystów „Czas“ w licznych artykułach widząc załamywanie się zawieszonego w powietrzu systemu „sanacyjnego“, usiłuje podeprzeć system... zaufaniem społeczeństwa. Konserwatyści, którzy przez długie lata spełniali rolę ordynansów pułkownikowskich — dziś godzą się nawet na modyfikację systemu, byleby tylko przez owe pozorne ustępstwa zdobyć zaufanie, jakąś bazę społeczną.

Z tych nieco spóźnionych umizgów do społeczeństwa, podrwiwa sobie nie bez słuszności p. St. Str-ski w „Polonji“:

„Są to rozumowania wcale rozsądne, ale też, któżby tego nie widział, djablo spóźnione. Bo przecież czas na nie był w czasie walki o konstytucję, kiedy właśnie trzeba było wybierać drogę: albo w oparciu o społeczeństwo, albo też też w pomiataniu społeczeństwem. Wtedy jednak właśnie ze strony odłamu zachowawczego rzeszy pomajowej lubowano się w gromkich hasłach: silna władza, posłuszeństwo, elita i czart wie co jeszcze. Teraz nagle przypomnieli sobie pp. zachowawcy społeczeństwo, prawa obywatelskie, zaufanie, wpływ na rządy i wiele rzeczy, które chcieli tak niedawno jeszcze odłożyć do rupieciarni już raz na zawsze“.

Ale nie to jest najdziwniejsze, że konserwatyści zabiegają o zaufanie społeczeństwa. Osłupiająco nieoczekiwany jest wybór drogi, którą chcieliby oni... powrócić do społeczeństwa, z którem zerwali przed wielu laty.

Jakaż to droga? — pyta p. St. Str-ski i odpowiada:

„Oto łącznikiem między rządzącymi a społeczeństwem ma się stać ni mniej, ni więcej, tylko... sejm obecny, powstały ze słynnych wyborów z 8-go września r. ub.

Są okolice w Polsce, gdzie w takich wypadkach pytają: Czyś z byka spadł? Ale w całej już Polsce można zapytać: Czy spadacie z księżyca?

I oto z wielkim rozmachem padają piękne rady: W rękach sejmu leży, aby przekonać do siebie społeczeństwo, aby stał się jego organem naczelnym, aby stał się jego wyrazicielem... Odwaga wystąpień, realizm poglądów i mrówcza praca winny charakteryzować sesję budżetową sejmu. Sejmu, maszyny do głosowania, społeczeństwo nie potrzebuje...

Ale może, zanim się zacznie mówić, jakim trzeba być sejmem, należałoby pomyśleć o tem, by wogóle być sejmem, t. j. przedstawicielstwem społeczeństwa z wyborów. Czy społeczeństwo ma nagle zapomnieć, skąd i jak wziął się ten sejm, oraz kogo przedstawia, a kogo nie? Sam zdrowy rozsądek wskazuje, że szukania drogi do społeczeństwa należy szukać po usunięciu narzuconego społeczeństwu przedstawicielstwa, a jeśli ktoś tego nie chce widzieć, bardzo trudno uwierzyć, że mówi poważnie i szczerze“.

S-EK.

Świat w zdarzeniach

NA POSTERUNKU WAROWNYM TINGHIR, położonym u progu Sahary, dwaj bandyci dokonali nadzwyczaj śmiałego napadu na kantynę, obsługującą posterunek wojskowy, a znajdującą się poza rejonem ściśle wojskowym.

Bandyci wkroczyli do kantyny znienacka z ukrytemi krótkiemi karabinami i rozpoczęli chaotyczny ogień, do znajdujących się tam 3-ch żołnierzy Legjonu Cudzoziemskiego, 2-ch moghasnich (miejscowi partyzanci francuscy) oraz właściciela.

Wszyscy żołnierze zostali zabici, a właściciel ciężko ranny.

Po dokonaniu napadu bandyci zbiegli, zarządzono natychmiast pościg, lecz noc i zarośla ukryły napastników.

— **HITLEROWSKI ORGAN T. ZW. „FRONTU PRACY“**—„Arbeitsmann“ domaga się spartańskiego wychowania dziewcząt niemieckich. Wedle pisma, winne one sypiać na słomie, nie używać kosmetyków i słodyczy, nosić najzwyklejsze ubrania, które uniemożliwią wszelką kokieterję.

— **RZĄD NORWESKI** przedłożył na radzie królewskiej projekt zrównania kobiet z mężczyznami w dostępie do piastowania urzędów publicznych. Propozycja ta przewiduje możność powierzania kobietom tek ministerjalnych, sprawowania przez nie urzędów cywilnych, wojskowych, dyplomatycznych i nawet duchownych.

—**W HRABSTWIE NORTHAMPTONSHIRE** (Anglja) wybuchł strajk konduktorów autobusów. Strajk przybrał burzliwe formy. Strajkujący konduktorzy napadli na ochotników, którzy zamierzali urchomić autobusy. Kilkanaście osób odniosło rany. W miejscowości Kettering strajkujący zniszczyli jeden autobus.

— **PRZYBÓR WÓD RZEKI LOARY** trwa w dalszym ciągu. W pobliżu Nantes poziom wód osiągnął stan z 1910 r. W roku tym wody Loary osiągnęły 9,02. Niżej położone części miasta znajdują się pod wodą. Fabryki w tej dzielnicy zostały zamknięte, a ruch tramwajowy przerwany. Szosa Nantes — Bordeaux znajduje się pod wodą, która osiągnęła 1 m. wysokości. Ludność obawia się dalszego przyboru wód. 6 wsi w dolinie rzeki Loary uległo zniszczeniu.

— **NIEZWYKŁY NAPAD NA DOM BANKOWY** wydarzył się w puowiatowem mieście Buzau (Rumunja). Trzech uzbrojonych bandytów wtargnęło do banku w godzinach rannych, natychmiast po rozpoczęciu urzędowania, kiedy w urzędzie znajdowali się zaledwie kasjer i urzędnik, i zażądali wydania gotówki. Bezbronni urzędnicy wydali bandytom całą gotówkę, znajdującą się w kasie w sumie 130.000 lei. Bandyci zbiegli bez śladu.

— **W KANALE LA MANCHE** na wybrzeżu Anglji od świąt Bożego Narodzenia szaleje burza, której ofiarą padło już 30 osób. Wczoraj fale wyrzuciły na brzeg szalupę pod Marloes (w hr. Pembrok w Anglji). Od 10 dni niema wiadomości o parowcu, który odpłynął z Plymouth z 10 ludźmi. Zatonął też parowiec „Kentbrook“, który płynął z Plymouth do Portsmouth z 7 osobami. Z pokładu parowca „Ulysses“ fale zmyły 3 osoby.

Wściekły pies pokąsał 4 ludzi i 18 psów

W Woli Rzędzińskiej pod Tarnowem wściekły pies pokąsał 4 ludzi i 18 psów. Pokąsanym ludziom udzielono natychmiastowej pomocy lekarskiej, stosując szczepienie. Wściekłe psy zastrzelono. (PAT.).

STAN POGODY w/g PIM

Przewidywany przebieg pogody: W dalszym ciągu chmurno i mglisto z rozpogodzeniami, miejscami drobny opad. Temperatura bez większych zmian. Słabe wiatry z kierunków południowych.

Wobec wizyty prawników hitlerowskich

Stanowcze zastrzeżenia polskich kół prawniczych

Piszą nam ze sfer prawniczych: W „Gazecie Polskiej" z dn. 4-go b. m. ukazał się pod tyt. „Przyjazd prawników z Niemiec" następujący telegram z Krakowa:

W końcu stycznia spodziewany jest przyjazd do Krakowa trzystu prawników niemieckich. Wycieczka przybywa celem nawiązania kontaktu z polskiemi sferami naukowemi oraz celem zwiedzenia zabytków Krakowa i jego okolic.

Wiadomość ta wymaga dokładnych wyjaśnień. Jeśli chodzi o zwiedzenie zabytków Krakowa i jego okolic, to, oczywiście, jak każdego, kto przybywa do nas, by poznać nasz kraj, witać i gościć będziemy prawników niemieckich jak najuprzejmiej. Inna rzecz **nawiązanie kontaktu z polskiemi sferami naukowemi.**

W Niemczech, jak powszechnie wiadomo, nie istnieje obecnie niezależna nauka prawa, oparta o swobodę sumienia i przedmiotowość dociekań. Myśl prawnicza i uniwersyteckie wykłady doktryn prawnych są tam ściśle podporządkowane celom praktyki rządowej. Jak swego czasu szereg niemieckich profesorów prawa państwowego z głośnym Treitschkem na czele tworzył i szerzył teorję „państwa mocy", odpowiadającą ściśle celom polityki Bismarcka, tak obecnie liczni nowomianowani lub wobec narodowego „socjalizmu" kapitulujący profesorowie uniwersytetów niemieckich pracują z wytężeniem nad zaopatrzeniem praktyki hitleryzmu w uzasadnienia „naukowe". Profesorowie ci w licznych publikacjach głoszą konieczność przebudowy w duchu narodowej rewolucji niemieckiej całej dotychczasowej doktryny prawa publicznego, wypracowanej w ostatnich dwóch wiekach. Przebudowa ta przekreśla zasady, które przywykliśmy uważać za najistotniejsze zdobycze cywilizacyjne w dziedzinie prawa państwowego i karnego i które są podstawą ustroju prawnego w krajach kulturalnych.

I tak, odrzucona ma być zasada legalności a na jej miejsce postawiona zasada skuteczności woli rządzących. Znika różnica pomiędzy ustawą konstytucyjną a ustawą zwykłą, a tem samem jedna z podstaw praw obywatela. Każda ustawa zaś jest jedynie wyrazem woli „wodza" i przez tę wolę może być zmieniona każdej chwili. Znikają dwie kardynalne zasady: 1) że ustawa nie działa wstecz i 2) że nikt nie może być karany za czyn, który nie jest zagrożony karą w ustawie; można karać za działalność, która w chwili jej spełnienia była najzupełniej legalna. Zniesiona jest niezawisłość sędziowska a w szczególności bezstronność polityczna sędziów uznana za herezję.

Takie zasady — biegunowo sprzeczne z poglądami, któremi dotąd chlubiła się polska nauka prawa narówni z tą nauką w krajach najwyższej kultury, umożliwiajce natomiast uznanie metody z 30-go czerwca 1934 za czynność prawną — wyznaje obecna oficjalna nauka prawa w Niemczech. Nikt nie może wątpić, że prawnicy niemieccy, którym wolno będzie w liczbie trzystu przyjechać do Krakowa, wyznają najczystszą oficjalną doktrynę. Ponieważ zaś nie jest prawdopodobne, aby przyjeżdżali uczyć się od nas prawa, wszystko natomiast wskazuje na to, że przyjazd ich i nawiązanie kontaktu z polskiemi sferami naukowemi ma z ich strony cele propagandowe; ponieważ następnie wycieczka ta nie jest spewnością spontanicznem i czysto prywatnem przedsięwzięciem, ale stoją za nią z jednej i drugiej strony jakieś organizacje czy czynniki mniej lub więcej publiczne — przeto nasuwa się konieczność wyjaśnienia, kto rzecz tę urządza i jakie to polskie sfery naukowe zamierzają mościć u nas drogi propagandzie narodowo-„socjalistycznej" doktryny prawnej.

Polscy prawnicy zwłaszcza mają prawo wiedzieć, kto będzie pośredniczył w zaszczepieniu nam zasad prawa, które stanowią zaprzeczenie naszej tradycji prawniczej i które mogłyby nas odsadzić kulturalnie od przodujących społeczeństw zachodnich.

Komunikat

Niniejszem podajemy do wiadomości organizacji partyjnej, że uchwałą Łódzkiego OKR-u PPS z dn. 7-go stycznia b. r. członek łódzkiej organizacji PPS, JANUSZ KONRAD URBACH, za czyny, nie licujące z godnością członka PPS, został WYDALONY z szeregów organizacyjnych.

Sekretarjat Generalny
CKW. PPS.

Na marginesie procesu O.U.N.

Jedno pytanie

W jednym punkcie przełamiemy jednak naszą zasadę powstrzymania się od komentarzy w sprawie procesu o zabójstwo min. Pierackiego aż do dnia, gdy zapadnie wyrok. Przełamiemy ją na odcinku **polityki zagranicznej,** a to spowodu wystąpienia redakcji „I. K. C." w numerze z dn. 5-go stycznia.

„I. K. C." zaatakował bardzo gwałtownie Czechosłowację i Litwę, powołując się na mowę oskarżycielską p. prok. Żeleńskiego. Do sprawy postępowania niektórych czynników dyktatury litewskiej powrócimy osobno. Gdy zaś chodzi o Czechosłowację, „IKC" napisał, jak zawsze, szereg głupstw, dowodzących tylko jednego — tego, mianowicie, że autor artykułu wielu rzeczy albo nie wie, albo nie rozumie; wszak na terytorjum Francji wychodzą najbardziej bojowe czasopisma antysowieckie emigracji rosyjskiej, z czego wcale nie wynika, by Francja zamierzała rozbijać Z.S.S.R.: wszak polski ruch rewolucyjny korzystał przez dziesiątki lat z gościny obcych terytorjów itd. itp. „IKC" mógłby swoje mądrości na ten temat zachować na własny domowy użytek w krakowskim... „pałacu prasy". Niemądrze i nietaktownie. To wystarcza, jako ocena, i mniejsza o to. Poruszamy natomiast **zupełnie poważnie** rzecz inną.

Czechosłowacja? Litwa? Dobrze. Ale dlaczego „IKC" **przemilczał** „Trzecią" Rzeszę? „Kontakty" — mówiąc delikatnie — pułk. Konowalca i wogóle OUN z „urzędem" p. von Rosenberga w Berlinie nie należą do tajemnic; wręcz przeciwnie; w dowolnem czasopiśmie zachodnio - europejskiem redakcja „IKC" znalazłaby bez trudu niemało interesujących szczegółów. Naprzykład, o roli „hetmana" Skoropadskiego... No, i o „wielkich planach" p. von Rosenberga... Że p. prok. Żeleński nie mówił nic o Berlinie, to jeszcze nie powód, by dziennik polski **pomijał** — chyba świadomie? — odnośne **notoryczne** fakty.

Więc jedno pytanie: Dlaczego „IKC", atakując tak ostro, tak gwałtownie Pragę i Kowno, **pominął milczeniem znacznie większą rolę — Berlina?**

S. K.

W pogoni za mirażem odbudowy kapitalizmu

Pisaliśmy już parokrotnie, że ożywieniu gospodarczemu w szeregu krajów nie odpowiada ożywienie gospodarki światowej: mamy do czynienia z „lokalnemi konjunkturami": ożywieniem w krajach „bloku sterlingowego", „konjunkturą zbrojeniowo - wojenną" Włoch i Niemiec, depresją w krajach „bloku złotego". Jakież są nadzieje na **powstanie jednej zwyżkowej konjunktury światowej?**

Posłuchajmy, co mówią nasi wybitni ekonomiści:

Prof. A. Krzyżanowski (w wywiadzie prasowym), podkreślając, że w spadku wymiany międzynarodowej leży punkt ciężkości sytuacji, zaznacza, iż **„nic nas nie skłania do snucia przewidywań, że w r. 1936 nastąpi znaczniejszy wzrost międzynarodowej wymiany".**

Spadkowi obrotów towarowych towarzyszy spadek obrotów kredytowych, gdyż przy zaniku obrotów handlowych dłużnik nie może spłacać długów, a nawet procentów, co zniechęca do udzielania pożyczek.

W. Brytanja nie zgodzi się na stabilizację waluty, choćby ze względu na niepewne losy walut francuskiej, holenderskiej i szwajcarskiej. Wogóle co do sytuacji „bloku złotego", ocena prof. Krzyżanowskiego jest pesymistyczna. Kraje, „nakręcające konjunkturę" (Włochy, Niemcy) są na drodze jawnej i wielkiej inflacji, albo radykalnych cięć budżetowych.

Feliks Młynarski („Kurjer Warszawski) podkreśla coprawda, że w Ameryce i bloku sterlingowym poprawa jest wyraźna, a w bloku złotym depresja nie pogłębia się więcej („jedna Polska jest smutnym wyjątkiem"), że gospodarstwo światowe wolało się przystosować do wstrząsów, spowodowanych przez upadek funta i dolara, jednak przewiduje nowe komplikacje, skoro Ameryka przez zupełne zaniechanie zakupów srebra na rynku londyńskim i nabywanie w tym celu dewiz angielskich, przestanie podtrzymywać funta. Pozatem, w razie załamania się „bloku złotego", mogłoby nastąpić nowe załamanie się cen światowych (liczonych w złocie).

Tak, czy inaczej, widoki są dość niewesołe i, jeśli Polska będzie liczyć na to, że ożywienie konjunktury światowej stworzy podstawę pod ożywienie gospodarcze Polski, to najpewniej od dziś za rok będziemy snuć równie melancholijne przewidywania na przyszłość, co dziś.

I tu mamy jedną z wielu sprzeczności polityki „deflacji": stała waluta i zrównoważony budżet mają nam umożliwić zwycięskie wkroczenie w okres zwyżkowej konjunktury i przyciągnąć kredyty zagraniczne. A tymczasem nie zapowiada się narazie na ożywienie światowego obrotu towarów i kapitałów. A tymczasem czas ucieka i poziom naszego życia gospodarczego pozostaje na niepomiernie niskim poziomie. Nawet w porównaniu z innemi krajami „bloku złotego" wytwórczość przemysłu Polski niższa o ok. 33% od stanu z r. 1928, gdy Francji—o 28%). Ta, jak się wyraża „Przegląd Gospodarczy" **„rozbieżność pomiędzy mocnym stanem waluty a słabością gospodarczą kraju"** zadaje kłam zadowoleniu z naszych „sukcesów" na polu gospodarczem. **Waluta silna, ale kraj gospodarczo—wynędzniały.**

Gdyby nawet polityka „deflacji" udała się obecnemu Rządowi w stu procentach (co jest nieprawdopodobne), gdyby nawet „ofiary" szerokich mas poprzez spadek zdolności nabywczej nie wywarły ujemnego wpływu na stan obrotów w kraju, gdyby państwo przestało na pokrycie deficytu zabierać wolne kapitały, to co wtedy?... Wtedy stanąłby dopiero ogrom zadań „strukturalnych". Ale przypuszczenie to jest zawodne. Raczej należy oczekiwać ujemnych wpływów presji „deflacyjnej", a już dziś prof. Tenenbaum ostrzega, że wycofanie się państwa z rynku kredytowego pogorszy sytuację aparatu kredytowego. Spadną kredyty, bo na miejsce państwa nie zjawią się inni dobrzy kredytobiorcy. Jeśli zaś chodzi o akcję zniżki cen, to może zawieść „gros" jej zamierzonego efektu, mianowicie plan odbudowy zdolności nabywczej wsi. Spadek zarobków mas pracujących miasta i plaga bezrobocia **odbije się ujemnie na zbycie produktów wsi...** I znów — jedno z „błędnych kół" deflacji.

A tymczasem wielkie zagadnienia odbudowy gospodarczej nie pozwalają na ich odkładanie. Tu już stanęła kwestja „być lub nie być" obecnego i przyszłego pokolenia. Słusznie pisze „Gospodarka Narodowa":

„...na sprawy takie, jak przebudowa ustroju agrarnego, jak przebudowa struktury przemysłu i otworzenie nowych możliwości industrjalizacji, rewizja naszej polityki celnej, głębsza przebudowa gospodarki skarbowej i temu podobne problemy, wykraczające poza ramy walki o poprawę sytuacji gospodarczej w granicach jednego cyklu konjunkturalnego — nadszedł już czas"...

Słusznie również podnosi się z różnych stron, że posunięcia Rządu mają charakter doraźnych mechanicznych działań, że nie mają wiele wspólnego z zasadami „gospodarki organizacyjnej", o której mówił swego czasu p. Kwiatkowski. Tylko, że pod pojęcie „gospodarki organicznej" podciąga się różną **treść:** Według jednych, państwo winno zerwać „pęta", krępujące inicjatywę prywatną i swobodę obrotów, ograniczyć do minimum swoją rolę w życiu gospodarczem; według innych — właśnie wzmóc swój wpływ na sprawy gospodarcze.

***

I jedni i drudzy chcą kapitalizm w Polsce **poprawić:** w duchu bardziej „liberalnym" czy bardziej „interwencyjnym". Zachodzi tylko pytanie, czy przebudowa ustroju rolniczego, industrjalizacja planowa kraju, czy przedewszystkiem kapitalny problem wzrostu i zmiany zasad podziału dochodu społecznego są w Polsce możliwe w ramach gospodarki obszarniczo-monopolistycznej. Chyba, że ktoś łudzi się, iż likwidacja setki karteli, czy kartelików zmieniła u nas cały ustrój gospodarczy.

Zadanie proletarjatu polskiego polega na walce o gospodarkę, wyswobodzoną od kapitalizmu. Nie zadowoli go mętna obietnica gospodarki „organicznej", ani nadzieje odbudowy światowej gospodarki kapitalistycznej. (W.)

List do Redakcji

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Przypadkowo dopiero niedawno dowiedziałem się, że w Nr. 214 „Robotnika" z dnia 16 lipca 1935 r. p. Adam Wieniawski umieścił list do Redakcji, dołączając do niego odpis wyroku Sądu Honorowego w jakoby mojej sprawie z p. Adamem Wieniawskim.

Uprzejmie proszę o umieszczenie w najbliższym numerze Swego poczytnego pisma mego oświadczenia, że:

1) W odpowiedzi na przesłanie mnie „do wiadomości" orzeczenia Sądu Honorowego w dniu 9 lipca 1935 r. wysłałem do Pana Generała Wróblewskiego list treści następującej:

„Wielmożny Pan Generał St. Wróblewski — w.m. Al. 3 Maja 16

W powołaniu się na list WPana Generała, jako Przewodniczącego Sądu Honorowego przy W. T. M. z dnia 10 kwietnia r. b. do mnie, mam zaszczyt zakomunikować, że nie przyjmę do wiadomości nadesłanego mi przez WPana Generała pisma, mającego stanowić orzeczenie Sądu Honorowego przy W.T.M. z dnia 4 lipca 1935 r. i jaki to Sąd miał być zwołany pismem Prezesa W. T. M. Nr. 2972/Lit. T/35.

Nie mogę nie stwierdzić, że do chwili obecnej mnie nic nie było wiadomem o zwołaniu Sądu Honorowego, o jakim mowa w piśmie nieprzyjętem przezemnie do wiadomości".

2) w tejże kwestji obszerniej pisałem do Pana Prezesa Korsaka, Prezesa Warsz. Towarzystwa Muzycznego.

Na te listy moje, stwierdzające, że nie przyjąłem do wiadomości tego orzeczenia Sądu Honorowego, gdyż listem Pana Generała St. Wróblewskiego, jako Prezesa Sądu Honorowego z dn. 10 kwietnia 1935 r. proszony byłem o podanie wyjaśnień tylko uzupełniających i ten Sąd Honorowy badał mnie jako świadka, że przeto to tak zw. orzeczenie Sądu Honorowego w stosunku do mnie orzeczeniem Sądu Honorowego być nie może, że wreszcie postawione p. Adamowi Wieniawskiemu zarzuty, jakie miały być rozważane przez Sąd Honorowy, pozostają w mocy— do dnia dzisiejszego nie otrzymałem odpowiedzi, z czego wnosić winienem, że poruszone w tych pismach kwestje przyjęte i uznane zostały.

Proszę przyjąć wyrazy głębokiego poważania

A. MICHAŁOWSKI.

Praktyki podatkowe Z.U.P.U.

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 listopada 1935 r. wprowadził specjalny podatek od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszów publicznych. Podatek ten, o skali i progresji dość wysokiej, bo rozpoczynającej się od 7%, a sięgającej 25% przy wynagrodzeniach, przewyższających 2.000 zł. miesięcznie, miał przedewszystkiem obciążyć tych, którzy z funduszów publicznych pobierają NADMIERNE wynagrodzenia, sięgające nieraz paru tysięcy złotych miesięcznie. W PRAKTYCE JEDNAK NAJBOLEŚNIEJ ZOSTALI DOTKNIĘCI TYM PODATKIEM INWALIDZI, POBIERAJĄCY RENTY z Z.U.P.U.

Inwalida, którego renta wynosi miesięcznie 120 zł. i który według dekretu powinien płacić 7% podatku, w praktyce płaci 25%, a więc czwartą część swojej renty. Ta absurdalna praktyka wynika z wadliwej redakcji odpowiednich przepisów dekretu.

Z.U.P.U. przyznaje z reguły renty po kilku, a nieraz kilkunastu miesiącach od złożenia podania i zaległość za okres ubiegły wypłaca jednorazowo. Podatek, o którym mówimy, Z.U.P.U. oblicza od sumy zaległej, wypłaconej w danym miesiącu tak, jakgdyby suma ta stanowiła stałe wynagrodzenie miesięczne inwalidy. Jeśli zatem inwalida, którego renta wynosi MIESIĘCZNIE 120 zł., otrzyma z winy Z.U.P.U. zaległość jednorazowo za 1½ roku wstecz w sumie zł. 2.160, musi zapłacić tytułem podatku 25% tej sumy, t. j. zł. 540, czyli poprostu INWALIDZIE, MAJĄCEMU 120 zł. MIESIĘCZNIE RENTY, ZABIERA SIĘ CZWARTĄ CZĘŚCI TEJ RENTY NA PODATEK SPECJALNY. Do takich absurdów życiowych doprowadzają wadliwe teksty dekretów, pisanych na kolanie i wykonywanych w praktyce przez skostniałych biurokratów.

Na skutek protestów ze strony ubezpieczonych, odbyły się już konferencje między przedstawicielami Ministerjum Opieki Społecznej i Ministerjum Skarbu, jednakże — jak dotychczas — rezultatu one nie dały, gdyż Z.U.P.U. w dalszym ciągu oblicza w ten sam sposób podatek specjalny.

Z. W. K.

Zagadnienie ortografji

Wieczór dyskusyjny w P.A.L.

Pod egidą Pol. Akademji Literatury odbył się dnia 7 b. m. wieczór dyskusyjny, który przeciągnął się prawie do północy.

Krzyżowali szpady zwolennicy daleko idących reform w pisowni polskiej ze zwolennikami t. zw. tradycjonalizmu. I rzecz znamienna, że dwa te prądy nie znalazły swego skrajnego wyrazu w referatach ani prof. Szobera, ani prof. Doroszewskiego, lecz najbardziej wystąpiły w przemówieniach, wygłoszonych przez nauczycieli i przedstawicieli szkolnictwa, w przemówieniach w toku dyskusji.

Jeden z mówców, skrajny reformista, opierając się na tem, że — jak pokazuje doświadczenie — często maturzyści gimnazjalni, a więc chłopcy, którzy przez 13 lat uczyli się języka polskiego, piszą błędnie, domagał się jaknajwiększej swobody w pisaniu, a więc pisania według fonetycznego brzmienia wyrazów. Ten sam mówca domagał się zniesienia rz, ó, ch, i zastąpienia tych zgłosek przez ż, u, h, a dalej wywodził, że ponieważ zupełnie ortograficznie pisze tylko cienka warstwa inteligencji, należy i w dziedzinie ortografji zastosować tak często obecnie głoszone hasło: „frontem do szarego człowieka" i przyjąć za miernik pisownię szarego człowieka. Takim szarym człowiekiem mógłby — według mówcy — być maturzysta 7-klasowej szkoły powszechnej.

Ponieważ pisownia jest taką samą nauką, jak powiedzmy medycyna lub architektura, to gdyby pójść za radą tego mówcy, należałoby chorych leczyć nie według wskazań lekarza, lecz według przepisów felczera, a domy należałby budować nie według planu architekta, lecz w myśl wskazówek majstra murarskiego. Byłoby to zgoła osobliwe pojmowanie hasła „frontem do szarego człowieka".

Wszelkao zarówno referaty, jak i dyskusja, dowiodły, że nawet wśród luminarzy językoznawstwa niema dotychczas ustalonych wytycznych co do sposobu pisania wielu wyrazów. Niemniej przeto zarówno referaty, jak i dyskusja, były niezmiernie ciekawe.

Dwie nowe eksplozje

w niemieckich fabrykach chemicznych

— W Düsseldorfie w zakładach chemicznych „Pesil-Werke" nastąpiła we wtorek gwałtowna eksplozja jednego z pieców, przyczem ośmiu robotników odniosło poważne rany od poparzeń.

— W fabryce Henkel w Düsseldorf-Reischolz nastąpił również we wtorek silny wybuch z nieznanej przyczyny. Liczni robotnicy odnieśli rany. Dziewięciu przewieziono do szpitala, jeden z nich jest umierający. Wybuch nastąpił w piecu huty szklanej.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

Depesze i wiadomości, otrzymane w nocy z wtorku na środę

Daleki Wschód w ogniu

Starcia chińskie, japońsko-chińskie i mandżursko-sowieckie

WALKA STUDENTÓW CHIŃSKICH Z MARSZ. CZANG-KAI-SZEKIEM.

Z Szanghaju donoszą: Pomimo nalegań ze strony rektorów wyższych uczelni w Pekinie, studenci nie zgodzili się na podjęcie zajęć. Władze uniwersyteckie przedłużyły ferje w zakładach naukowych na czas nieokreślony. Studenci tworzą małe grupy agitacyjne, które rozpraszają się po całym kraju i podniecają ludność do zwalczania polityki marszałka Czang-Kai-Szeka. We wtorek wyruszyła z Pekinu do prowincji Hebei grupa złożona ze 120 studentów.

JAPOŃSCY ŻOŁNIERZE STRZELAJĄ DO CHIŃSKICH.

Dowódca straży przy ambasadzie japońskiej złożył ostry protest z powodu tego, iż w ubiegłą niedzielę przy jednej z bram Pekinu straż chińska rzekomo ostrzeliwała japoński samochód wojskowy. Według relacji chińskiej, żołnierze japońscy, znajdujący się w samochodzie, zdenerwowani oczekiwaniem na przejrzenie dokumentów przez straż chińską, poczęli strzelać, żądając natychmiastowego otwarcia bramy. Japończycy grozili, że zabiorą ze sobą dowódcę posterunku chińskiego, jako zakładnika. Straż chińska stawiała opór i nie dopuściła do dalszych gwałtów ze strony Japończyków.

JAPONJA ZAJMUJE CHIŃSKIE DWORCE.

Oddział wojsk japońskich zajął dworzec kolejowy Tang-Kei i wywiesił na nim flagę japońską.

NA GRANICY MANDŻURJI I Z. S. S. R.

Agencja Domei donosi z Hsin-Kingu: dowództwo armji kwantuńskiej komunikuje o zajściu granicznem pod Jang-Mulin w pobliżu jeziora Khanga na wschód od granicy. W starciu tem 26 Mandżurów wzięło do niewoli 6 żołnierzy sowieckich, którzy chcieli zbierać drzewo na terytorjum Mandżurji.

INCYDENTY W POŁUDNIOWYCH CHINACH.

W południowych Chinach wydarzyły się różne incydenty pomiędzy kupcami japońskimi a władzami celnemi. Chińczycy zatrzymali w portach Amoy i Swatow wielkie ilości towarów japońskich jakoby przemycanych do kraju bez uiszczania należnej opłaty celnej. Incydent ten wywołał oburzenie w japońskich sferach handlowych i został skierowany na drogę dyplomatyczną.

CHIŃSKIE WOJSKA CZERWONE.

Agencja Reutera donosi z Hankou: Komuniści pod dowództwem gen. Ho-Lunga wznowili swoją działalność. Armja złożona z 20 tysięcy komunistów wkroczyła do prowincji Kuei-Czeu, zajmując po drodze miasto Juan-Czen.

W Hiszpanji

Wybory będą wolne!

Prezydent republiki hiszpańskiej Zamora podpisał dekret przywracający gwarancje konstytucyjne na całem terytorjum Republiki. Oznacza to, że cenzura prasy została zniesiona, a nietykalność mieszkań i wolność zgromadzeń przywrócona. (ATE).

Amerykańskie opowieści

Wielkie poruszenie w Ameryce wywołał sensacyjny proces, wytoczony przez znaną w towarzystwie nowojorskiem 26-letnią pannę przeciwko swej matce, którą oskarża, iż poddała córkę sterylizacji celem odziedziczenia 19 miljonów dolarów. Córka skarży matkę o pół miljona dolarów odszkodowania. Ojciec panny, który zmarł w r. 1921 pozostawił w testamencie użytkowanie 2/3 swego majątku córce, która pozostawała przy matce. W myśl testamentu, matka miała odziedziczyć całość majątku w wypadku [illegible]ności córki. Lekarze, którzy dokonali operacji oświadczają, że uczynili to ponieważ córka jest upośledzona na umyśle. Córka natomiast oświadcza, iż sądziła, że robią jej operację ślepej kiszki.

Wojska włoskie utknęły!

Mussolini wysyła dalsze dywizje na śmierć do Afryki

ULEWY NA FRONCIE PÓŁNOCNYM.

Z frontu północnego donoszą, że od 7 dni trwają tam ulewy, tamujące wszelkie znaczniejsze operacje strategiczne. Jest to zjawisko nienotowane już od 1907 roku, gdyż normalnie okres deszczów rozpoczyna się na płaskowgórzu

NAJWCZEŚNIEJ W POŁOWIE MARCA.

W krótkich okresach przerwy pomiędzy jednym a drugim deszczem lotnicy włoscy usiłują bombardować skupienia Abisyńczyków, szczególniej w prowincjach Scire i Wolkait.

Obecne deszcze cieszą bardzo rolników abisyńskich, którzy sądzą, że będą mieli dzięki tym deszczom dodatkowe zbiory, byłyby to już

TRZECIE ŻNIWA W CIĄGU ROKU.

Koła wojskowe abisyńskie zwracają uwagę, że ostatnie deszcze czynią drogi abisyńskie

NIEDOSTĘPNEMI,

nawet dla czołgów i armji zmotoryzowanej, podczas gdy dla bosych wojowników abisyńskich rozmokły i śliski grunt nie stwarza żadnych trudności.

Droga z Addis-Abeby do Dessje stała się zupełnie niedostępna. Grupa dziennikarzy, która przed paru dniami wyruszyła do Dessje, obozuje w górach, gdyż samochody nie mogą ruszyć naprzód. Karawany mułów dowożą regularnie żywność wojskom abisyńskim, pomimo trudności terenowych.

ODPARTE ATAKI NA POŁUDNIU

Na froncie południowym marsz zbrojnych oddziałów Rasa Desta posunął się stopniowo do Areri, miejscowości na prawym brzegu rzeki Ganale Dorid. Miejscowość ta składa się z grupy chat i tukulów, rozrzuconych wśród palm i lasów. W ostatnich dniach Włosi kilkakrotnie usiłowali atakować pozycje abisyńskie, ale zostali odparci.

Według informacyj, jakie nadeszły do Berbera, w okolicy Daggabur był zmuszony do lądowania samolot włoski. Trzech lotników zostało zastrzelonych przez Abisyńczyków.

TYSIĄCE RANNYCH.

Z Port-Saidu donoszą: Pomiędzy dn. 1 a 6 b. m. przepłynęło kanał Suezki w kierunku północnym 20 okrętów, wiozących 1500 rannych żołnierzy włoskich z Afryki Wschodniej do Włoch.

DYWIZJE Z GRANICY AUSTRJACKIEJ JADĄ DO AFRYKI.

Na pokładzie okrętu „Comte Grande“ odpłynęły do Afryki Wschodniej pierwsze transporty nowej dywizji, noszącej miano „Val Pusteria“. Dywizję tę sprowadzono z okolic alpejskich, leżących na pograniczu z Austrją. We środę odpłynęły na okręcie „Comte Rossa“ dalsze oddziały, należące do 1-go i 7-go pułku alpejskiego.

W związku z wysłaniem nowej dywizji wojsk do Afryki Wschodniej koła rządowe podkreślają, że nie chodzi tu o zastąpienie starych oddziałów nowemi, lecz o posiłki.

Przed tygodniem wysłano do Afryki Wschodniej również wyborową

DYWIZJĘ „TRENTO“

w sile około 18.000 ludzi.

Amerykański doradca Negusa

We wtorek wieczorem przybył z Dzibuti do Addis-Abeby nowy doradca Rządu abisyńskiego. Jest to Amerykanin, nazywa się John Spencer, jest doktorem prawa uniwersytetu Harvarda (w Cambridge w st. Massachaussets), znawcą prawa międzynarodowego. Spencera zaangażowała delegacja abisyńska w Genewie.

W Ameryce

Wielki Kapitał

przeciw pomocy dla farmerów

Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych ogłosił w dn. 6 b. m. decyzję, stwierdzającą, że ustawa t. zw. Agricultural Adjustment Act. jest niezgodna z konstytucją. Celem wspomnianej ustawy było upoważnienie Rządu do udzielenia farmerom pomocy w formie subsydjów i odszkodowania za ograniczenie obszaru uprawy. Na pokrycie części tych wydatków pobierane były specjalne opłaty od przetwórstwa produktów rolnych.

Decyzja Sądu Najwyższego wywołała w Stanach Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki cios wymierzony w program prezydenta Roosevelta. (PAT).

Kłopoty z węgierskim BBWR.

Dzienniki węgierskie donoszą, że pomiędzy ministrem spraw wewnętrznych Kozmą a sekretarzem generalnym stronnictwa rządowego Bela Martonem doszło do poważnej różnicy zdań. Sekretarz generalny Marton zamierza ustąpić z zajmowanego stanowiska ze względu na to, że minister spraw wewnętrznych Kozma przeciwstawił się wzięciu udziału przez urzędników państwowych w propagandzie stronnictwa rządowego. Minister podkreśla, że urzędnicy winni pozostawać poza partjami. Marton stoi na odmiennem stanowisku i zaznacza, że udział urzędników w akcji propagandowej stronnictwa jedności wzmocni stanowisko zarówno partji jak i Rządu. Konflikt nie został dotychczas rozwiązany. (ATE).

„Amnestja“

chrześcijańskich faszystów

„Neues Wiener Tageblatt“ donosi, że amnestja ogłoszona na święta nie dotyczy b. burmistrza Wiednia tow. dr. Seitza i 8 członków b. komitetu partji S. D. w Linzu.

Komuniści u króla Jerzego

Z Aten donoszą, że król Jerzy II przyjął we wtorek w pałacu delegację partji komunistycznej. Delegaci — jak donosi PAT — oświadczyli, że widzą w królu obecnym rękojmię przeciwko ustrojowi dyktatorskiemu i że partja komunistyczna zamierza działać w ramach obecnego ustroju państwowego.

Oficer angielski

zastrzelił egipskiego robotnika

Ubiegłej nocy w Kairze z restauracji przy ulicy Fuada wyszli 2 oficerowie brytyjscy, zauważyli oni — jak twierdzi komunikat urzędowy — że robotnik, zajęty reparacją bruku, usiłuje zagarnąć należący do tych oficerów samochód, który stał przed wejściem do restauracji. Jeden z oficerów wyciągnął rewolwer, strzelił do robotnika i ciężko go ranił. Natychmiast zgromadził się tłum, który zajął groźną postawę wobec oficera, który z rewolwerem w ręku cofnął się wgłąb restauracji. Policja odprowadziła oficera na odwach.

Naskutek tego incydentu nacjonalistyczne organizacje studenckie wznowiły manifestacje i strajki o charakterze antyangielskim.

Odzyskał tron

a obecnie żeni się z miljonerką

W londyńskich kołach światowych krążą uporczywe pogłoski, że król grecki Jerzy II zaręczył się z wdową po zmarłym przed dwoma laty miljonerze amerykańskim Washington Singerze. Pomimo zaprzeczenia kół zbliżonych do poselstwa greckiego oraz przez samą Mrs. Washington Singer pogłoski te utrzymują się w dalszym ciągu.

Król Jerzy podczas swego pobytu w Anglji bywał częstym gościem w domu miljonerki.

Greta Garbo śmiertelnie chora

Ze Sztokholmu donoszą: Zamieszkała od czerwca ub. roku w swej willi pod Nykoeping znana artystka filmowa Greta Garbo jest, jak się obecnie okazuje, od 6 tygodni chora na zapalenie gardła. Choroba ta przybrała groźny obrót. Przed paru dniami lekarze uważali stan artystki za beznadziejny. Ostatnio nastąpiło pewne polepszenie.

OSTATNIE DEPESZE I WIADOMOŚCI NA STR. 1, 2

Wiadomości Sportowe

Boks

NAJNOWSZA KLASYFIKACJA NAJLEPSZYCH BOKSERÓW ŚWIATA. Noworoczny numer znanego amerykańskiego pisma „Ring Magazine“ zamieszcza najnowszą klasyfikację najlepszych pięściarzy świata. Sensacją tej klasyfikacji jest umieszczenie po raz pierwszy Joe Louisa na pierwszem miejscu przed oficjalnym mistrzem świata Braddockiem.

Klasyfikacja przedstawia się następująco:

W wadze ciężkiej, jak już zaznaczyliśmy na pierwszem miejscu znajduje się zwycięsca Carnery, Maxa Baera i Paolino, murzyn Joe Louis. Drugie miejsce zajmuje Braddock przed Schmellingiem i Carnerą.

W wadze półciężkiej pierwsze miejsce zajmuje również murzyn J. H. Lewis przed b. mistrzem świata Maxie Rosenbloomem.

W średniej listę otwiera Marcel Thil przed Freddy Steelem.

W półśredniej na czele znajduje się Barney Ross przed Holendrem van Klevernenem.

W lekkiej pierwszym jest Toni Canzoneri przed Lou Ambersem.

W piórkowej prowadzi Freddie Miller przed Francuzem Marrice Holtzrerem.

W koguciej pierwsze miejsce zajmuje Hiszpan Baltazar Sangchili przed Sixto Escobarem.

W muszej pierwszym jest Benny Lynch przed Small Montana.

PORAŻKA EDDIE RANA. W miejscowości Plainfield w Ameryce rozegrany został mecz bokserski pomiędzy znanym bokserem polskim Eddie Ranem a Jay Macadonem. Po ośmiorundowej walcce przyznano zwycięstwo Mecadonowi.

Hokej

BERLIN ODWOŁUJE W OSTATNIEJ CHWILI WYSTĘP HOKEISTÓW. W dniach 5 i 6 b. m. miały się odbyć na sztucznym torze w Katowicach dwa mecze hokejowe pomiędzy reprezentacją Berlina a reprezentacją Śląska wzmocnioną polską trójką olimpijską. Mecze zostały szumnie zareklamowane. Tymczasem Niemcy w ostatniej chwili odwołały swój przyjazd. „Wódz“ sportu niemieckiego uznał, że drużyna niemiecka jest zbyt słaba, by mogła zaryzykować obronę hokeja niemieckiego. Jest to już trzeci wypadek, gdy Niemcy zrywają kontrakty ze Śląskiem w ostatniej chwili, narażając Polaków na straty.

Gry sportowe

POZNAŃ ZWYCIĘŻA W TURNIEJU 4-ch MIAST. W Łodzi rozegrany został ciekawy czwórmecz koszykówki 4-ch miast: Poznania, Krakowa, Łodzi i Warszawy. Najlepszy poziom reprezentowały bezsprzecznie Poznań i Kraków.

Turniej wygrał Poznań, który ogółem odniósł trzy zwycięstwa. Drugie miejsce zajął Kraków (2 zwycięstwa), na trzeciem miejscu znalazła się Warszawa (1 zwycięstwo), ostatnie wreszcie miejsce zajęła Łódź (0 zwycięstw).

Narciarstwo

MIĘDZYNARODOWE AKADEMICKIE MISTRZOSTWA NARCIARSKIE POLSKI. W dniach 31 stycznia, 1 i 2 lutego rozegrane zostaną w Worochcie doroczne międzynarodowe akademickie mistrzostwa narciarskie Polski. Organizatorem zawodów jest warszawski AZS. Udział wezmą wszystkie akademickie kluby Polski w liczbie 8 oraz akademicy zrzeszeni w klubach nieakademickich. Z zagranicy spodziewany jest start Austrjaków, Szwedów, Niemców, Estończyków, Łotyszów, Rumunów oraz Francuzów i Anglików, studjujących w Szwajcarji.

AGNIESZKA SMEDLEY — Z cyklu „MIGAWKI CHINSKIE“

Żołnierze 2)

Z upoważnienia autorki przełożyła B. Kopelówna

Cofnęliśmy się. Czekaliśmy na śmierć od wielkich japońskich armat. Zostałem raniony ot tu, w lędźwie. Wiedziałem o tem i przez długi czas nie straciłem przytomności. Ojciec dał mi wody ze swojej manierki i powiedział, że wszystko będzie dobrze... że niedługo nadejdą posiłki... Potem straciłem przytomność, a kiedy obudziłem się, byłem już tutaj sam. Nie wiem, co stało się z moim ojcem... Nikt nie wie. Jeżeli on... to ja...

Wargi chłopca zadrżały znowu i przestał mówić.

Starszy mężczyzna, leżący obok niego, słuchał tego opowiadania w milczeniu. Raz czy dwa mruknął coś, ale wargi jego były ciągle zamknięte. Słyszał już z tysiąc takich historyj. Na palcach miał pięć czy sześć złotych pierścionków — szerokich i gładkich, jak ślubne obrączki cudzoziemskich kobiet. Łup żołnierzy, którzy zabierają ludziom wszelkie kosztowności. Większość tych żołnierzy przybyła z Kiangsi, gdzie przez rok pędzono ich przeciwko Czerwonej Armji rewolucyjnych chłopów i robotników. Plądrowali, gwałcili, palili, wycinali całe wsie i miasteczka. Wielu z nich miało złote pierścienie, gładkie obrączki — niektóre cienkie i małe.

Teraz odezwał się ten starszy żołnierz.

II.

— Chce pani mówić ze mną? Po co? Z jakiego kraju pani pochodzi? Gdzie to jest? Ile pani ma lat? Nasi oficerowie powiadają, że Amerykanie pomogą nam pobić Japończyków. — Czy to prawda? Jeżeli tak, to dlaczego pozwalają Japończykom używać cudzoziemskiego terenu za operacyjną bazę, a nas tam nie dopuszczają?

— Jestem szeregowcem pierwszej klasy z 21 Brygady 60-ej Dywizji 19-ej Armji Polowej — widzi pani, to jest na mojej karcie. Przez dziewiętnaście lat byłem żołnierzem, a teraz mam trzydzieści trzy lata. Moją rodzinną wioską jest Yi-Yang w Hunan. Mam tam dwuch synów. Ale to głupi chłopcy — jakże mogliby mi teraz dopomóc?

Zostałem żołnierzem, kiedy miałem czternaście lat. Rodzina nasza miała tylko siedem mau ziemi, a to nie wystarczało. Pierwsza rewolucja obaliła dynastję Tsingów, ale nam więcej ziemi nie dała. Zbogaciła tylko generałów...

Byłem żołnierzem w armjach generałów: Wu-Pei-fu, Tan Yen-kai, Li Tsung-jen i Ho-Czien. Teraz służę pod Tsai Ting-kai. Ot co myślę o tych armjach: Wu Pei-fu płacił nam najlepiej. Dawał nam osiem kolarów miesięcznie — i z tego co miesiąc mogłem posyłać swej rodzinie cztery lub pięć. Oficerowie jego nie wyciskali pieniędzy tak bardzo, jak nasi obecni oficerowie, k.... ich mać. Dzisiaj żołd nasz wynosi dwanaście dolarów miesięcznie, ale czy pani myśli, że to dostajemy? Ho, ho! — przechodzą miesiące, a my nie otrzymujemy nic. Teraz od pięciu miesięcy nie widzieliśmy ani grosza gotówki. Kiedy nam płacą — dostaję około trzech dolarów miesięcznie — resztę zatrzymują w swoich własnych sakiewkach. Trzy dolary to nie dość nawet na drobne wydatki.

Odkąd jestem w szpitalu, mówią nam, że ludzie z całego świata przysłali dla nas pieniądze — trzy miljony dolarów — dlatego, że biliśmy się z Japończykami. Ale czy pani myśli, że widzieliśmy grosz z tych pieniędzy? Ho, ho! Matka Czang Kaj-Szeka spała z psem, a on jest tego owocem.

Biłem się dla tego i owego generała przez przeszło dziewiętnaście lat. Co mam za to? Niech pani na mnie popatrzy — straciłem jedną nogę. Odeślą mnie do mej rodziny — może tak, może nie. Powiedzą, że rodzina może mnie wyżywić. Ale dlaczego poszedłem bić się dla generałów? Dlatego, że w rodzinie naszej nie było dosyć ryżu, aby mnie wyżywić.

Pamiętam, jak w roku 1928 byłem w wojsku generała Ho Czien w Hunan. Kapitanem naszym był wojskowy, który skończył wojskową akademję w Paoting i miał długie doświadczenie wojskowe. Kwota na wyżywienie każdego żołnierza wyznaczona była na sześć dolarów miesięcznie, ale zużywano tylko cztery — po dwa dolary miesięcznie zarabiał on od każdego z nas na samem wyżywieniu.

Od pierwszego do czwartego miesiąca owego roku trzymał nasz żołd w swojej sakiewce. Potem my, żołnierze, połączyliśmy się i zażądaliśmy zwrotu swego żołdu. Czy pani myśli, że nam go dał? Ho, ho! Wziął dwuch naszych przywódców i dał każdemu z nich po dwieście kijów bambusowych.

Dowódcy dywizyj, bataljonów i kompanij mają wyłączne prawo zarządzania finansami. Trzymają w tajemnicy stan finansowy naszych wojsk; w ten sposób mogą wycisnąć więcej. Dowódcy brygad i regimentów nie są lepsi. Każdy oficer z nas wyciska. Nie dają nam pieniędzy nawet na kupno skarpetek, albo liściastych sandałów. Sami je kupują i powiadają, że kosztowały dwadzieścia albo trzydzieści centów, ale to nie prawda. Moglibyśmy je kupić na targu sami za połowę tej ceny.

Przez rok stacjonowani byliśmy w Kiangsi, gdzie biliśmy się z Czerwoną Armją. Ano, wiem coś niecoś o komunistach. Powiem jedno. Co się tyczy równości w traktowaniu, to musimy ich szanować. U nich żołnierze i oficerowie traktowani są zupełnie jednakowo.

(D. c. n.).

Wypadki w r. 1935 w Warszawie

Według danych statystycznych, wskutek wypadków i katastrof samochodowych i motocyklowych w r. 1935 śmierć poniosły 32 osoby, rannych zaś było 727. Wskutek wypadków tramwajowych śmierć poniosły 24 osoby, rannych zaś — 389. Wreszcie ofiarami wypadków kolejowych padło 40 osób zabitych, oraz 74 ranne. Liczba samobójstw, zakończonych śmiercią wyniosła 309 osób, nadto jeszcze 1186 osób targnęło się na życie. Zabójstw i morderstw zanotowano w r. ub. 68. Śmierć przy pracy poniosło 27 osób. Wskutek własnej nieostrożności: zaczadzenia, zatrucia gazem, poparzenia itp. zginęło śmiercią tragiczną 55 osób. Różne pojazdy (wozy, dorożki, platformy i rowery) przejechały 698 osób, 5 zaś — na śmierć. Z braku opieki śmierć poniosło 6-ro dzieci. W czasie kąpieli utonęło 37 osób. Wreszcie podczas katastrofy budowlanej w dn. 31 lipca, przy ul. Freta 16, zginęło 7 osób. Ogółem więc w r. 1935 zginęło śmiercią tragiczną 610 osób.

Płocka Rada Miejska a ZEMWAR

(Kor. wł.).

W dniu 28 grudnia r. ub. Rada Miejska w Płocku przyjęła jednomyślnie nagły wniosek Klubu Socjalistycznego, wzywający Zarząd Miejski **do zaskarżenia uchwały Rady ZEMWARU (Związku Elektryfikacyjnego Międzykomunalnego Województwa Warszawskiego) o pobieraniu prądu z Elektrowni Szwedzkiej we Włocławku, jako sprzecznej ze statutem i zadaniami ZEMWARU.**

Jednomyślność uchwały świadczy o słuszności naszego stanowiska, gdyż, jak wskazywaliśmy w poprzednich artykułach, celem utworzenia ZEMWARU było usprawnienie działalności istniejących elektrowni samorządowych w Płocku, Łowiczu, budowa linij przesyłkowych i obrona przed zakusami obcego kapitału.

Pisaliśmy już o szkodliwości obcego kapitału, jako niejednokrotnie wpływającego ujemnie na bilans płatniczy Państwa i wyzyskującego w bezwstydny sposób polską pracę (przykład Żyrardów).

Wiadomą jest rzeczą z jak wielkim trudem Płock i Łowicz budowały swe Zakłady Elektryczne, niejednokrotnie odmawiając funduszów na inne potrzeby miasta, rozumiejąc ich rozwój, jako przedsiębiorstwa, mającego w przyszłości wpłynąć na poprawę gospodarczą, finansową i kulturalną miasta.

Zdawałoby się, że wysiłki samorządów powinny znaleźć poparcie i zrozumienie władz nadzorczych.

Tymczasem jest odwrotnie. Władza nadzorcza w osobach p.p. Przybyszewskiego i innych nietylko nie broni tych samorządów, lecz wyraźnie występuje przeciwko nim.

Tymczasem fundusze społeczne, jakie zostały użyte na budowę linij przesyłkowych z Funduszu Pracy, będą służyły do rozwoju i umacniania się interesów obcego kapitału, a jednocześnie do unieruchamiania z trudem pobudowanych elektrowni samorządowych.

Przecież wiadomą jest rzeczą, że Płock ma nadprodukcję energji elektrycznej, o czem wiedzą p. p. Przybyszewski i Piętka, którzy grają pierwsze skrzypce w ZEMWARZE, jednakże od Płocka tej nadwyżki prądu ZEMWAR nie bierze, woli brać od Szwedów.

ZEMWAR, biorący prąd od szwedzkiej elektrowni, przy jednoczesnem zamykaniu samorządowych elektrowni (Łowicz), to nowy kartel niszczący placówki samorządowe.

Jak się dowiadujemy, dygnitarze ZEMWARU całkiem nie bezinteresownie pracują w ZEMWARZE, a mianowicie: członkowie ZEMWARU wpłacili na koszta organizacyjne 2300 zł., wydatkowano 152 zł. 60 gr., reszta miała być przekazana ZEMWAROWI, lecz na posiedzeniu tegoż w dn. 28 marca 1934 r. postanowiono podzielić tę sumę pomiędzy p.p. J. Przybyszewskiego (600 zł.), G. Piętkę, L. Garlickiego i J. Czarnowskiego po 500 zł. (razem 2100 zł.).

Ciekawi jesteśmy, czy długo trwać będzie ten stan rzeczy, by jedna i ta sama osoba była równocześnie władzą nadzorczą i zasiadała w Zarządzie ZEMWARU. Gdyby bowiem o decyzjach ZEMWARU decydowały czynniki samorządowe, takie stosunki byłyby nie do pomyślenia. **Płoczczanin.**

Wiadomości z całej Polski

MORDERSTWO.

Do swych rodziców, zamieszkałych stale w Ostrowi Mazowieckiej, przyjechał na ferje świąteczne student Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Lejb Lencz. Kilku osobników napadło znienacka na Lencza na ulicy i pobiło go drągami tak okrutnie, że Lencz zmarł na miejscu. Aresztowano 3-ch zabójców.

POCIĄG NAJECHAŁ NA FURMANKĘ Z LUDŹMI.

Na przejeździe kolejowym koło stacji Pasieki, na linji Tłuszcz-Ostrołęka, pociąg osobowy najechał na furmankę, przejeżdżającą przez tory. Wskutek zderzenia zabici zostali jadący tą furmanką: Ludwik Krawczyk i jego żona Józefa, zaś ich 12-letni synWładysław ocalał, odnosząc lekkie obrażenia.

WŁAMANIE DO SKLEPU KOLONJALNEGO.

W Poznaniu dokonano włamania do jednego ze sklepów kolonjalnych. Sprawcami byli dwaj przestępcy: Barzyński i Wypijewski. Obu ujęto.

ZGON RANNEGO BANDYTY.

Ranny w starciu z policją na ul. Legjonów w Wadowicach bandyta Szymche Majer Markowicz zmarł w tamtejszym szpitalu powiatowym skutkiem odniesionych ran.

Jak wynika z przeprowadzonych dochodzeń, Markowicz przed wzięciem udziału w mordestwie, dokonanem na rodzinie Gapichów w Krotoszynie, okradł swego brata w Częstochowie na 6 tys. zł.

Z Żyrardowa

Zemsta p. Orlika na... inwalidach pracy!

W Żyrardowie istnieją t. zw. inwalidzi Pracy, którzy otrzymują zapomogi starcze z Magistratu. Kiedyś otrzymywali 15 zł., później 12, 11 i 10 złotych miesięcznie. Po obniżeniu zapomóg na 10 zł., delegacja starców zwróciła się do prezydenta Orlika z zapytaniem, dlaczego tak się stało; wówczas prezydent odpowiedział im: „Mało wam; będziecie brać jeszcze mniej —9, 7 i 5 złotych miesięcznie, albo i nic". Po otrzymaniu takiej odpowiedzi, delegacja komitetu zwróciła się do Województwa Warszawskiego. Prezydent Orlik postanowił **zemścić się za to na starcach.** Przedewszystkiem przeciągnął wydawanie zapomóg, które starcy otrzymywali między 8 a 13 każdego miesiąca, aż do 23.XII, oświadczając starcom i ich delegacji, że „p. Tomaszewska im „popsuła" swoją delegacją w Województwie Warszawskim" — tak, że on nie wie, czy wogóle coś dostaną; następnie, mszcząc się dalej, 23.XII wydał im 10 zł. nie gotówką, a żywnością twierdząc, że ma takie rozporządzenie od władzy Wojewódzkiej.

Była u prezydenta Orlika i druga delegacja bezrobontych, którym wstrzymano zupełnie żywność, ponieważ niektórzy z nich mieli bezpłatne mieszkania za omiatanie włościcielom posesji. (!) Niektórym takim omiataczom gospodarz dopłacał 2½ zł., 3 i 5 zł. miesięcznie; inni zaś musieli gospodarzowi dopłacać.

Po przedstawieniu powyższych spraw przez delegatów, p. Orlik odesłał ich do... Warszawy, do P. P. S. W ten sposób p. Orlik prowokuje ludzi!

W dniu 30.XII odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, na którem p. radny Dzikiewicz użalał się wobec radnych, że go tak opisano w naszy mpiśmie z dnia 19.12. Należytą odprawę otrzymał od t. t. Tomaszewskiej i Kowalskiego.

My ze swej strony apelujemy do Władz Wojewódzkich, aby z podobnego wypadku wyciągnęły konsekwencję, ponieważ nie do pomyślenia jest, aby podobnych wykroczeń dopuszczał się „Opiekun Społeczny"!

Strajk głodowy w „Kresowej" trwa!

Jak donosiliśmy wczoraj, w drukarni „Kresowej" we Lwowie trwa od sześciu dni strajk głodowy. Wczoraj musiano zawezwać pogotowie do nakładaczki Stanisławy Karasińskiej, która poważnie zasłabła. Odwieziono ją do szpitala powszechnego.

Kącik radjowy

Koncert symfoniczny

Dnia 9.I o godz. 22.00 nadaje Polskie Radjo koncert symfoniczny, który poprowadzi jako kapelmistrz, Kazimierz Wiłkomirski. Solistą koncertu będzie młody, bardzo utalentowany skrzypek, Wacław Niemczyk, który wykona efektowny i piękny Koncert Skrzypcowy, Mendelssohna, stanowiący, jakby filar repertuaru skrzypcowego.

Duński pianista w radjo

Polscy radjosłuchacze usłyszą dnia 9.I o godz. 18.00 znakomitego duńskiego pianistę Wiktora Schiolera. Artysta wybrał do swego programu utwory Nielsena, Debussy'ego, Dom Scarlatti'ego, oraz ciekawie brzmiącą przeróbkę fortepianową Scherza z „Snu nocy letniej" Mendelssohna.

Piosenki Faliszewskiego

Doskonały i dowcipny interpretator lekkiej piosenki, Tadeusz Faliszewski, odśpiewa dnia 9.I o godz. 20.00 szereg swoich piosenek. W tym samym koncercie Mała Orkiestra Polskiego Radja pod dyrekcją Górzyńskiego wykona utwory należące do rozrywkowego repertuaru orkiestrowego.

Na Górnym Śląsku

Wyłom w domenie żółtych organizacyj

Huta „Piłsudski" w Chorzowie była od długich lat domeną żółtych organizacyj. Klasowy zw. zaw. nie miał na teren tej huty dostępu, gdyż żółte organizacje odgraniczały załogę murem chińskim od klasowej ideologji. Pomimo tak wrogich warunków, czynił klasowy związek mtalowców duże wysiłki, by wejść na teren i wprowadzić trochę świeżego powietrza w zatęchłą atmosferę huty. Udało się to przy ostatnich wyborach do rady zakładowej. Klasowy zw. metalowców uzyskał 197 głosów i 1 mandat. Przedstawicielem klasowych robotników w Radzie Zakł. wybrano tow. Wilczka.

Każdy początek jest trudny, ale wyłom dokonany przez klasowców w chińskich murze organizacyj, będzie niewątpliwie z roku na rok większy. Przyjdzie czas, że ta wielka huta znajdzie się w rękach klasowej organizacji a wtedy muszą tam zapanować inne stosunki. Tow. Wilczkowi składamy z okazji tak trudnego posterunku myśli klasowej życzenia dalszego powodzenia i w niedługim czasie zwycięstwa na całej linji.

Tabela loterji

3-ci dzień ciągnienia 4 klasy 34 Loterji Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Zł. 10.000 — 76712 129017 157644 160264

Zł. 5.000 — 4059 16826 28473 37172 50897 58640 60348 103366 116851 174118 193631

Zł. 2.000 — 19187 22348 23234 26982 29045 35738 51341 56116 56321 59879 68136 87492 91473 94092 103250 104065 104951 109918 132207 172619 186572 188255 190927 42431 160974

Zł. 1.000 — 10193 17884 20697 23872 24607 28193 38058 43527 51014 55249 65975 79908 81122 89088 100584 103570 112166 114735 126415 128731 142093 146019 152149 157061 161749 175539 181298 191093 192720 193634

Wygrane po 200 zł.

08 58 143 66 250 91 337 425 525 752
918 1090 179 256 310 18 20 518 701
2003 69 149 212 406 596 753 3109 12
70 83 96 200 481 512 41 81 842 997
4012 361 75 598 998 5031 327 32 411
87 502 15 80 637 57 74 738 936 6034
158 96 364 438 526 679 814 70 94 7173
208 382 603 14 751 862 65 8103 239
66 306 11 65 417 47 72 604 93 716
957 9030 33 51 92 126 285 343 487 514
36 700 06 840 59 78 94 10018 21 93
312 498 610 723 64 963 11089 154 84
316 712 92 829 51 93 12128 89 241
310 25 40 71 572 93 611 66 721 905
42 13215 507 16 731 854 903 51 75
14021 44 163 274 97 380 93 99 450 599
697 950 71 15009 101 82 223 390 824
43 97 910 16020 45 62 259 374 574
678 725 89 17039 182 417 47 95 583
676 764 87 828 39 59 994 18395 780
824 19059 489 926 31 70 611 47 98
888 20042 146 202 351 432 53 595 600
69 834 901 03 32 21155 69 250 74 563
648 817 22047 51 66 105 248 56 76 301
63 578 664 23065 161 72 268 321 42
69[illegible] 712 847 936 24459 85 537 653 62
718 22 75 78 805 78 998 25032 64 103
37 201 20 447 594 97 646 801 74 999
26005 06 128 79 285 323 490 581 83
608 40 47 88 92 743 888 989 27177
259 63 308 558 85 822 32 82 989
28017 34 46 54 278 426 97 604 14 715
65 72 888 980 29283 372 86 439 578
638 77 912 46 30109 26 57 227 583 624
849 973 31098 281 333 560 788 881
32062 101 04 58 237 42 372 491 517
764 896 959 33200 24 375 457 531
646 80 881 907 49 34179 219 31 334 35
610 824 39 944 50 35148 217 86 421
699 940 47 81 36005 209 80 332 37
540 644 55 855 83 37076 106 87 215
19 21 401 82 688 805 995 38247 98 300
479 501 03 83 663 818 21 24 909 73
82 39101 62 255 75 76 451 576 81 640
62 77 792 883 40015 97 164 514 676
712 41162 320 65 76 484 698 703 884
955 64 42159 240 352 85 621 37 67
89 726 51 83 803 26 68 95 43180 85
220 44 314 499 558 668 831 956 88 95
44048 137 43 282 450 630 742 87 920
77 45037 243 324 25 44 10 532 85 682
708 66 828 58 46042 96 105 264 321
70 83 648 56 723 42 889 93 47115 78
271 614 90 329 979 48076 506 754 71
825 909 49098 172 74 79 354 510 604
31 806 26 57 85

50019 170 220 94 334 71 83 438 724
32 806 52 958 75 51045 73 101 437
547 944 52010 95 96 145 75 350 416
55 635 64 68 785 91 934 53120 68 99
363 451 650 54005 42 151 84 205 329
524 36 42 657 953 55076 104 82 287
303 25 412 56 504 90 674 735 930 38
62 82 56118 279 384 619 95 530 799
977 57210 72 401 94 595 630 42 91 988
09 58031 86 228 331 446 51 535 717
892 931 62 92 59102 17 470 86 519 96
616 53 58 743 92 816 83 97 984 60055
88 279 334 94 406 48 589 90 740 63 72
61367 408 521 44 631 39 50 930 41
62033 158 233 471 91 522 46 656 759
821 908 72 63159 70 89 276 304 8 51
460 625 743 57 961 64016 544 91 650
75 784 838 45 65 931 63 65025 217 34
53 363 461 558 812 913 50 51 66018
92 112 204 75 85 360 76 470 592 701
876 999 67017 82 84 254 60 67 346 78
90 477 507 764 821 35 86 68080 89
255 356 96 543 722 802 912 69215 26
31 89 491 719 807 71 922 70136 204 28
88 578 630 811 18 931 48 71166 93 473
575 750 893 72083 195 271 309 470
637 759 933 73007 50 115 539 65 662
98 946 74069 76 358 92 452 53 55 639
42 79 75038 185 238 81 557 601 13 53
54 794 869 99 76226 323 80 466 76 527
69 863 77037 496 732 72 78053 85 143
447 604 53 764 96 862 79042 51 127
242 315 431 82 87 651 66 896 946 49.

80006 186 281 416 639 749 70 819
81129 412 53 50 65 86 590 715 841
82135 460 68 725 29 37 858 83013 130
33 291 625 87 710 51 806 36 990 84057
315 422 31 565 667 82 715 16 812 71
85191 362 85 410 657 731 44 55 809
15 59 910 86039 70 78 106 304 485 79
571 760 63 801 60 940 87233 51 54 80
367 531 28 658 79 715 63 988 88024
593 645 48 835 944 89077 95 127 218
407 48 84.

90081 235 77 346 594 680 74 757
829 37 62 79 92 974 91 911000 236 44
98 399 449 613 58 962 92005 69 452
837 926 50 93100 62 363 464 523 84
719 94217 482 507 24 75 804 1 026
95040 338 74 511 632 818 900 96140
255 347 439 85 547 755 829 33 97143
94 313 83 94 896 98104 211 554 79
647 706 67 94 958 99036 61 245 95 450
594 708 825 34 930 78 82.

100019 154 331 484 619 29 711 83
843 87 914 101159 240 64 75 347 50
444 63 575 646 50 66 94 701 945 63
102044 45 53 60 77 178 328 49 96 470
613 829 51 78 490 103133 84 95 535
645 72 855 59 64 104021 29 46 135 306
12 577 613 34 746 62 92 813 31 105387
507 612 748 78 800 39 905 84 106029
79 284 319 97 416 850

107156 77 223 81 380 414 92 536 660
746 47 872 909 91 108113 413 572 703
833 58 109191 222 43 79 360 77 85 412
90 654 701 904 35 110246 415 518 634
50 749 111038 752 842 69 88 95 910
65 112095 150 72 261 309 419 87 519
671 83 716 808 23 68 113028 52 58
221 389 478 519 746 50 838 931

114105 28 30 292 306 466 655 89 735
115043 143 229 58 316 18 23 592 653
751 80 863 65 116144 50 224 312 437
78 552 653 117176 260 559 81 118030
274 347 98 408 564 81 649 884 119052
177 95 251 301 67 609 35 45 95 715
33 120699 312 23 409 84 98 631 37 85
764 67 80 843 46 121032 46 214 357
540 96 635 39 67 90 95 716 832 924
68 122167 94 212 315 590 644 98 863
903 123088 208 353 451 684 97 730
810 774 124023 29 100 34 61 249 60
362 729 125023 27 169 637 712 81 95
858 59 916 44 126410 518 619 714 57
840 991 127053 128 49 660 87 710 59
802 20 958 128208 380 85 525 97 632
34 55 867 937 43 129023 56 137 72 207
381 651 67 843 44 988 130069 104 22
59 294 316 44 577 618 23 83 85 763
854 931 131041 117 44 211 29 320 51
470 721 921 38 132089 220 75 89 95
448 681 941 133006 253 76 359 569
764 134014 100 92 228 430 537 613 76
982 135132 36 279 345 447 76 98 587
761 871 86 944 57 126085 245 365 86
447 81 89 527 678 710 39 99 808 942
137090 206 92 369 423 52 759 862 70
963 138082 174 370 88 451 513 684 847
51 139019 135 287 317 496 500 49 677
958 81 140229 356 63 530 606 35 749
877 23 141048 131 40 60 489 653 731
78 898 951 87 142017 178 290 388 443
697 721 872 985 143016 38 144 303
638 52 728 52 819 942 48 49 144068
136 285 427 39 639 66 763 815 931
145026 138 75 245 558 979 146088 279
460 787 831 147016 123 261 326 79
454 588 636 50 56 99 832 977 148137
272 374 409 551 54 724 854 915 149042
127 68 228 451 96 575 712 813 57
150177 398 447 520 37 886 995 151031
270 97 315 434 90 524 643 760 899
992 967 81 82

152013 31 170 237 51 717 82 153058
82 202 614 706 889 154015 87 872
416 570 693 721 155102 254 303 474
602 725 91 828 39 940 156096 157
209 62 70 399 445 516 602 785 157085
188 213 439 570 672 962 158013 19
105 51 262 452 538 689 701 59 951
159000 132 43 361 512 616 81 160056
219 342 64 422 29 568 6336 823 900
161166 303 15 484 510 66 641 891
980 162156 87 217 427 37 618 58
66 77 791 823 49 98 946 82 163234
309 18 422 573 78 715 827 968
164096 284 359 458 593 738 49 891
965 165077 189 459 551 618 884 956
166115 260 312 42 620 829 167002
44 51 254 362 435 602 706 62 168013
142 205 19 64 704 19 877 927 47
60 169090 253 456 65 641 72 973

170028 51 114 85 87 225 320 423
709 71 849 84 171130 90 602 24 988
94 172067 95 186 298 349 425 585
705 84 806 913 173003 178 394 432
560 72 601 766 174018 107 13 531
40 837 64 911 175098 100 250 559
85 751 864 73 935 85 176351 576
177095 110 261 389 401 531 626 52
716 827 178094 111 43 91 288 363
459 617 838 179005 187 9331 41
180604 832 928 181025 55 458 553
675 705 41 880 989 182006 128 86
281 380 466 592 993 183190 383 760
822 68 184004 27 117 72 88 218 58
329 61 542 634 784 813 86 905 185104
50 73 308 72 455 542 607 708 858
65 186185 288 506 94 99 646 70
714 186007 131 455 80 621 25 27
47 95 705 188124 247 362 68 786 92
821 922 99 189003 125 49 391 423
52 561 96 668 74 849 190034 72 319
537 840 191064 128 235 417 20 534
678 96 781 192026 281 3382 75 519
35 618 763 914 49 62 99 193594 794
194025 56 58 162 202 29 354 5337
666 82 89 916

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

96 190 501 17 690 746 861 990 1262
82 316 433 541 612 929 2020 56 701
870 981 3002 426 565 627 774 918 66
4047 219 57 582 92 692 768 5239 407
67 857 949 6234 330 440 945 7241 544
717 30 966 8496 9100 426 886 999 10418
657 773 84 11242 95 376 438 656 874
12482 13033 139 387 781 14068 653 876
901 15089 250 99 327 403 23 500 757
1645 3504 15 699 935 90 17022 198 380
513 660 98 18209 489 972 1910 1209
581 656 776 94 842 20140 847 953 67
21531 663 717 99 819 54 75 20090 355
528 45 48 23389 783 37 24039 449 54
77 932 25341 621 65 923 63 26227 655
729 805 930 69 27561 652 28153 389
562 667 768 991 29110 305 498 99 806.

30207 678 736 823 29 31024 78 304
32045 269 437 821 33246 34059 218 28
92 378 403 4 688 703 53 35061 423 704
79 36022 147 76 295 472 509 58 730 92
985 37137 464 644 44 870 38007 197
262 84 459 89 754 39140 336 715 44
40181 227 72 427 654 744 839 41083
214 556 42235 1 827 56 601 43116 302
44144 60 200 20 585 696 814 45043 187
473 44039 60 211 16 618 833 47269 428
39 620 67 900 48429 672 727 817 927
49206 336 506 12 909 50 569 900
51012 99 106 288 52100 372 572 53130
270 300 538 730 983 54171 515 70 735
852 917 55063 87 92 166 407 527 998
56038 71 196 286 696 773 990 57044
422 74 551 715 55 899 58088 474 803 73
960 59 385 443 505 635 827 929 72 87.

60043 179 261 508 74 646 815 61011
178 519 38 90 62455 828 930 63182 219
452 95 509 58 754 86 892 983 64125
743 829 65142 650 787 66096107 299
763 67 859 67162 275 337 86 731 864
915 68095 108 44 83 609 69092 166 230
69 544 68 732 872 976 70514 891 71470
678 72013 422 604 913 73070 98 163 829
42 50 74563 652 703 75151 95 458 538
614 832 76002 658 99 856 77039 444
71 673 787 961 78389 778 820 83 79061
148 222 318 80038 289 697 725 81640
760 82303 494 658 762 83636 742 84112
557 666 886 85070 381 86125 232 725
899 87096 192 311 419 88114 693 96
70 3828 40 89232 305 776 90197 299
335 91032 257 432 38 39 799 92063
574 681 758 93070 541 977 94044 48
239 346 455 95318 668 748 61 814 939
96267 313 630 961 97242 341 640 58
79 98013 73 526 606 67 743 864 953
99073 287 95 330 629 861 92.

100023 214 373 83 432 101157 73
420 620 710 93 1020[illegible] 194 213 333
41 403 521 708 822 103372 104079
232 46 431 529 31 61 620 984 105164
308 17 491 986 106048 143 45 518
73 864 76 990 107043 190 504 53 907
67 108022 682 812 90 109147 74 345
967 110070 281 604 823 111321 430
607 786 112402 91 508 877 113011
241 644 751 58 918 67 114173 279 627
761 115016 334 36 444 632 78 116048
51 269 484 576 633 884 117088 816
118424 84 696 793 808 905 119397
126671 770 121312 69 519 606 122577
649 50 61 736 951 123015 21 383 97
471 934 124218 386 441 723 83 694
125007 25 89 256 126458 91 599 736
127048 134 207 659 91 860 128343
676 129252 67 713 37 909.

130199 228 300 68 663 779 131165
75 318 132227 439 133022 524 16 73
[illegible]62 791 134076 81 164 359 468 651
135074 347 476 547 73 136041 [illegible] 360
67 68 467 553 671 970 137065 315 481
87 609 786 138054 333 45 422 543 646
51 76 827 139104 65 70 83 731 803
904 140108 54 317 447 141301 705
949 142248 436 64 710 41 960 143070
15 49 274 303 144934 145054 394 403
525 26 87 89 809 12 94 935 146166
558 602 761 995 147048 199 364 502
626 728 838 148050 221 53 387 460
582 726 867 149161 32 673 989 150096
117 264 576 667 806 67 151085 577
674 152295 303 475 658 724 67 842
62 67 982 153020 23 162 63 489 751
932 66 154247 365 600 88 946 71
155431 651 901 13 156071 307 732 58
84 954 157039 207 59 308 539 695 765
884 158104 20 258 495 508 668 159118
160068 289 414 43 614 71 161072 170
340 92 162043 59 164333 626 35 37
776 949 92 163094 520 689 894 164078
141 464 77 527 815 37 165088 271 178
780 166079 295 577 56 167163 502 752
168189 333 508 748 946 169158 362
477 594 960.

170129 457 575 911 171612 97
172091 276 465 720 877 173199 231
476 83 550 793 174043 558 759 175063
122 280 620 954 176053 180 746
177291 380 655 71 73 971 78023 685
179226 560 997 180117 64 67 380 818
34 41 968 181204 460 964 18254[illegible] 47
647 59 183193 830 184060 133 338 96
751 66 185048 597 640 878 931 186005
683 749 894 187744 188017 333 955
189203 629 803 923 190267 547 602
722 191081 343 46 478 724 48 192032
179 217 21 34 63 407 84 97 193496
737 77 731 916 50 194050 78 782 816.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała wygrana dzienna 30.000 zł. padła na nr. 55290.

100.000 zł. — 150704.

Po 10.000 zł.—27072 94675 122046 189927.

Po 5.000 zł. — 24133 76830 102547 121717 145239 188983.

Po 2.000 zł. — 18689 38237 39584 69270 71086 111497 117684 126668 138010 171059 174285.

Po 1.000 zł. — 2972 6683 18963 30297 30996 36249 45245 46381 52428 54065 55663 58847 64922 67529 68868 71558 80678 89419 91940 92217 93833 95239 96155 97186 99362 119125 129354 131199 133063 139398 145046 153325 158418 163304 174241 192764

Wygrane po 200

162 464 69 689 810 1281 371 951
2275 344 543 64 74 3218 852 942 4055
64 70 292 366 80 697 875 5188 313
6137 245 408 691 7206 19 30 376 727
863 976 8383 808 21 9010 183 348 496
533 62 70 617 67 96 745 94 898 10071
80 278 378 540 683 11052 274 331 470
704 50 12089 519 642 13115 383 601 63
834 70 959 14000 18 153 5 303 656 942
15380 641 725 975 16192 415 61 605
48 816 17178 234 87 327 928 33 34
18093 291 485 624 19202 403 28 20039
115 225 571 617 771 981 98 21283
22275 300 12 16 82 87 544 713 71 853
23107 464 810 951 24565 25317 676
26549 773 886 980 27234 410 815 56
28212 343 435 636 950 29169 233 398.

30013 279 408 654 904 31043 130
223 309 439 871 32260 365 82 458 644
707 33484 34211 363 412 638 70 744
881 86 35404 655 36085 108 266 607 24
778 983 37385 517 50 828 58 73 79
38062 240 421 587 770 920 39050 137
671 785 872 40193 437 957 97 41095
225 384 425 27 47 69 505 39 815 910
42296 554 630 84 955 43124 74 44215
444 537 693 879 959 454449 617 895
963 46124 303 8 850 91 661 935 47005
37 532 633 58 833 48088 235 726 42
882 968 49059 251 5 2335 464 83 514
818 50263 575 646 51543 93 52047 53
83 253 90 97 306 355 80 53086 320 41
450 522 826 86 54263 309 66 442 523
601 23 55234 56595 670 753 57133 659
60 821 58418 79 522 668 926 59052 98
265 740 857.

60243 320 43 80 725 821 47 920
61077 150 412 657 770 62008 156 222
304 545 94 63384 425 72 817 64281 358
484 601 56 65071 323 412 65 83 504 629
54 825 6173 306 36 40 415 525 91 677
867 918 67434 861 88 68087 245 844
69087 69 260 363 521 744 70003 559
614 82 756 873 71227 96 448 543 935
72484 73224 76 632 757 75069 612 941
76105 16 293 681 77215 427 825 993
78469 502 63 982 79438 615 972 80089
179 307 564 81260 414 667 82287 355
89 425 505 69 720 34 842 937 83021
173 245 468 528 31 649 931 70 84050
229 602 737 848 85011 206 344 452 776
926 86183 217 315 37 678 891 87216
947 88291 89020 434 521.

90010 111 231 379 482 933 51 54
91228 55 757 64 92166 519 743 49 51
93131 514 770 77 94100 568 604 878
95292 401 604 934 96507 993 97066 122
347 655 737 821 98018 337 717 831
99075 133 313 445 573 669 759 88
100087 95 269 101208 67 340 621 822
102139 67 271 317 95 442 556 87 99
686 894 103235 605 104253 96 348 84
589 821 902 105038 138 51 407 20 542
106392 628 107337 64 420 31 634 776
108298 396 541 771 84 109040 164 216
64 572 894 98 110023 256 416 602 744
929 42 111315 585 902 25 112084 692
113315 648 866 88 917.

114140 443 815 943 115375 469
558 612 712 871 116110 516 787 915
118224 411 119287 757 990 120027
548 88 836 991 121457 821 938 63
122106 351 474 123203 700 828 124090
225 760 92 813 84 125002 300 8 21
37 603 126262 563 616 771 127213
419 502 73 128076 788 854 918 129178
82 238 490 800 79 981 130173 246
74 322 463 745 91 131239 445 532 33
971 132653 133139 326 435 607 8
792 951 62 134683 99 135406 525
727 889 136610 860 137078 226 404
34 823 25 68 138334 68 477 771 877
954 71 98 139000 356 408 11 12 946.

140316 505 67 615 30 743 54 924
141037 435 751 980 142119 282
991 143751 73 848 68 144269 363 405
764 955 145103 13 42 295 324 146085
143 342 587 724 853 985 147070 190
381 769 800 148938 149535 834 915
150035 158 337 151001 91 108 32 258
152775 889 153188 384 92 495 550
682 752 154124 392 705 76 155138
292 511 896 925 74 156061 243 381
157126 203 11 953 64 158072 254
813 46 159384 631.

160003 192 380 529 747 886 161027
470 71 78 542 658 67 72 83 753 66
947 162024 335 38 663 747 886 926
39 163125 588 781 164408 747 76 77
804 165097 209 632 166189 240 693
717 994 167095 146 399 486 168078
82 220 405 589 695 739 934 169345
69 433 47 52 550 652 820 35 170174
339 534 633 787 171076 350 820 40
172102 751 64 74 173052 240 70 348
77 87 559 604 35 755 174127 67 210
336 490 175148 272 493 511 97 823
176224 380 177225 87 455 509 660
982 178364 91 437 523 47 687 738 71
899 179021 135 327 817 19.

180151 266 391 506 866 181037 455
97 928 182049 422 40 501 609 26 918
183056 119 31 84 204 14 719 836 74
90 184331 185250 330 680 841 81
186114 69 408 555 928 187272 345
782 971 188089 305 699 919 28 68
189161 338 752 78 970 190171 345
509 919 52 191045 197 384 86 537
671 769 88 941 192608 815 908 39
72 193501 719 976 194704.

Warszawa nie leży w Afryce!

należy o tem pouczyć p. Frydmana

Piekarnia A. Frydmana przy ul. Franciszkańskiej 29, stała się sławną ze swego nieludzkiego traktowania i wyzysku robotników.

Z dniem 1 stycznia r. b. Frydman bezceremonjalnie wyrzucił na bruk długoletniego swego robotnika Jauljana Szatyłłę, jedynie za to, że nie chciał pracować 7 dni w tygodniu po 15 — 16 godzin na dobę. To samo uczynił z robotnikiem Słomką.

Nareszcei zabrała się do energicznej kontroli tej piekarni Inspekcja Pracy. W poniedziałek wieczorem i we wtorek rano inspektorzy p. Frelkowa i p. Świtalski wizytowali piekarnię p. Frydmana. Stwierdzili, że piekarnia jest czynna bez przerwy przez całą dobę. Robotników, którzy rozpoczęli pracę w poniedziałek o godz. 5 po poł., zastano jeszcze przy pracy we wtorek o godz. 10 rano, t. j. praca trwała 17 godzin!

Który z robotników „śmie“ opuścić pracę wcześniej, tego krewki właściciel bije po twarzy i grozi rewolwerem.

P. Frydman przez niesłychany wyzysk robotników dorabia się majątku. Już dziś jest właścicielem wielkiego domu przy ul. Franciszkańskiej 29.

Najwyższy czas, by odnośne władze zrobiły porządek w piekarni Frydmana. Jest przecież obowiązkiem władz pouczyć zachłannego „plantatora“, iż stolica Polski nie leży w głębi Afryki i robotników nie wolno traktować po łobuzersku.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM: Codziennie wieczorem „Trójka hultajska“ M. Hemara ze Stefanem Jaraczem.

TEATR WIELKI — OPERA. W czwartek i w piątek świetna opera komiczna Jana Straussa „Baron Cygański“. W sobotę „Dama Pikowa“ z gośc. występem Stanisława Drabika.

TEATR NARODOWY: Dziś wiecz. „Fryderyk Wielki“ Nowaczyńskiego z Solskim, Brydzińskim, Leszczyńskim i innymi.

TEATR POLSKI: Dziś o 8 wiecz. „Stare wino“.

TEATR LETNI: Dziś komedja „Co dziennie o 5-ej“.

TEATR NOWY: Dziś wiecz. „Był sobie więzień“.

TEATR MAŁY: Dziś i codziennie sztuka Shawa „Żołnierz i bohater“.

TEATR KAMERALNY (Senatorska 29): O godz. 8.00 „Sąsiadka“.

TEATR MALICKIEJ (Karowa 18) gra co wieczór „Trafikę pani generałowej“ Bus-Feketego z Malicką i Bendą na czele. W sobotę 11-go i w niedzielę 12-go b. m. o 4-ej popołudniu (ceny zniżone) na liczne żądanie publiczności piękna sztuka Nicodemi'ego „Cień“ z Marją Malicką na czele.

CYRULIK WARSZAWSKI: Codziennie program świąteczny „Wiecz na ondulacja“, z gościnnym występem Chóru Dana. Udział biorą: Zimińska, Żelichowska, Andrzejewska, Grossówna, Lubiczówna, Terne, Gierasiński, Jarossy, Olsza i in. Dzisiaj dwa przedstawienia o 7.15 i 9.45.

WIELKA REWJA (Karowa 18): Dziś „Widowisko Nr. 1“ pod kier. art. Hanki Ordonówny z udziałem: Fertnera, Syma i in. Dziś 2 przedstawienia o g. 7.15 i 9.45.

STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY: Codziennie o godz. 7 przy ul. Młynarskiej „Pastorałki“.

TEATR ROSYJSKI (Nowy Świat 19) w piątki, soboty i niedziele o g. 8-ej „Chirurg“ Korniejczuka.

ŚWIETNY ATYSTA SOWIECKI W KONSERWATORJUM. W sobotę 11 b. m. o godz. 20.15 wystąpi z jedynym recitalem w sali Konserwatorjum znakomity pianista sowiecki wielokrotny laureat konkursów wszechsowieckich Grzegorz Ginzburg, którego publiczność warszawska niewątpliwie pamięta jako jednego z czołowych laureatów I-go Międzynarodowego Konkursu im. Chopina. Wielki artysta przypomni się Warszawie następującym przepięknym programem: Bach — Busoni. Preludjum organowe i Fuga D-dur, Bach—Galston — Siciliana, Beethoven — Sonata appassionata, Chopin — Sonata b-moll, Kabalewski — Sonatina, Paganini — Liszt — Etiuda Nr. 3, Liszt — Rapsodja Nr. 10.

Bilety sprzedaje Kasa Teatralna „Orbis“ Al. Jerozolimska 33.

RECITAL ŚPIEWACZY. W niedzielę 12 b. m. o godz. 20.15 odbędzie się w sali Konserwatorjum recital śpiewaczy doskonałej sopranistki laureatki Międzynarodowego Konkursu w Wiedniu Celiny Nadi. Program będzie złożony z pieśni Mozarta, Donizetti'ego, Brahmsa, Różyckiego, Niewiadomskiego, Nowowiejskiego, Lipskiego, Regera, Korngolda, Thomsa i innych.

Z FILHARMONJI: Jutro, w piątek, na koncercie symfonicznym pod dyrekcją słynnego kapelmistrza, ulubieńca publiczności warszawskiej Jaschy Harensteina wystąpi pianista Stefan Askenaze i grać będzie z orkiestrą koncert fortepianowy Mozarta Es-dur i Burleskę Straussa. Część orkiestrową wypełnią: siódma symfonja Beethovena i warjacje na orkiestrę smyczkową Kofflera.

CYRK STANIEWSKICH: Dziś i codziennie o 18.15 w. gwiazda Abisynji Koringa na czele noworocznego programu. We wtorki, środy, soboty i niedziele o 4.30 pp. i 18.15 w.

DO ZARZĄDÓW WYDAWNICTW DZIENNIKÓW i CZASOPISM

Polski Związek Wydawców Dzienników i Czasopism w Warszawie przystępuje w najbliższych dniach do druku

POCZTOWEGO CENNIKA DLA CZASOPISM

W dniu 4 stycznia r. b. Związek Wydawców rozesłał w tej sprawie listy do Zarządów wszystkich wydawnictw dzienników i czasopism, ukazujących się na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

Wydawnictwa, do których list ten nie dotarłby, proszone są o niezwłoczne skomunikowanie się ze Związkiem Wydawców.

POLSKI ZWIĄZEK WYDAWCÓW DZIENNIKÓW i CZASOPISM
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 40
tel. 540-00.

Losowanie 3 proc. Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej

Po zł. 500.000 S. 4100 N. 08.
Po zł. 100.000 S. 21496 — 22
Po zł. 50.000 18440—35

Po zł. 10.000 454 — 37, 340 — 28, 6369 — 19, 6606 — 39, 6785 — 30, 10809 — 08, 11376 — 34, 12617 — 18, 13966 — 01, 14257 — 20, 16887 — 09, 17340 — 29, 20559 — 50, 20963—17.

Po zł. 5.000 — N-ry 11926 — 05, 7142 — 08, 1879 — 06, 19948 — 09, 18562 — 01, 3721 — 10, 11355 — 11, 5435 — 11, 584 — 13, 16786 — 13, 5802 — 13, 4308 — 14, 2 — 16, 2395 — 16, 10056 — 16, 10398 — 10, 2675 — 18, 404 — 20, 11718 — 20, 20359 — 20, 570 — 21, 12509 — 21, 20840 — 26, 12615 — 27, 16430 — 27, 10606 — 29, 7851 — 30, 10014 — 32, 692 — 34, 8878 — 34, 8605 — 35, 12415 — 22, 88 — 36, 5055— 37, 19961 — 37, 16954 — 37, 4135 — 38, 17973 — 38, 17609 — 38, 22937 — 38, 22767 — 41, 8927 — 42, 2886 — 42, 7296 — 43, 1436 — 44, 21883 — 47, 17691 — 49, 2151 — 13.

Po zł. 2.000 — NN. 4517 — 14, 8517 — 14, 12528 — 14, 18651 — 14, 19143 — 14, 4283 — 04, 12742 — 04, 13370 — 04, 22243 — 04, 22475 — 04, 6605 — 05, 16720 — 05, 17306 — 05, 20803 — 05, 21085 — 05, 158 — 09, 5096 — 09, 11532 — 09, 17807 — 09, 21264 — 09, 2571 — 16, 5189 — 16, 6356 — 16, 9720 — 16, 9835 — 16, 9180 — 19, 9972 — 19, 13866 — 19, 15005 — 19, 21740 — 19, 1070 — 23, 7427 — 23, 2507 — 23, 12062 — 23, 22097 — 23, 3341 — 24, 8204 — 24, 8290 — 24, 7524 — 24, 18830 — 24, 5586 — 36, 6043 — 36, 13483 — 36, 19399 — 36, 21640 — 36, 3374 — 38, 6719 — 38, 18551 — 38, 19975 — 38, 20755 — 38, 5043 — 40, 5493 — 40, 6704 — 40, 16084 — 40, 17256 — 40, 18362 40, 20781 — 40, 21703 — 40, 22171 — 40, 22756 — 40, 716 — 42, 2504 — 42, 4788 — 42, 5696 — 42, 6501 — 42, 14465 — 42, 15488—42, 16819 — 42, 17855 — 42, 20216 — 42, 873 — 42, 2515 — 43, 2621 — 43, 3371 — 43, 4352 — 43, 4331 — 43, 5132 — 43, 5903 — 43, 6106 — 43, 6119 — 43, 7855 — 43, 12284 — 43, 14353 — 43, 15366 — 43, 22722—43, 11259 — 44, 17354 — 44, 18462—44, 21023 — 44, 21413 — 44, 3120 — 48, 4794 — 48, 13376 — 48, 16970—48, 20793 — 48, 9486 — 50, 14355 — 50, 20861 — 50, 21557 — 50, 21869 — 50.

Po zł. 1.000 — 4130 — 08, 5379 — 08, 6466 — 08, 6474 — 08, 4472 — 08, 11148 — 08, 7919 — 08, 14475 — 08, 16005 — 08, 17356 — 08, 17873— 08, 17496 — 08, 17945 — 08, 18002— 08, 18011 — 08, 1182 — 09, 2693 — 09, 6207 — 09, 6248 — 09, 8218 — 09, 9728 — 09, 11491 — 09, 13588— 09, 15707 — 09, 15836 — 09, 18256— 09, 18923 — 09, 19651 — 09, 20253— 09, 21661 — 09, 14111 — 1811 — 11, 2866 — 11, 3749 — 11, 7126 — 11, 7814 — 11, 8121 — 11, 10128 — 11, 10151 — 11, 10225 — 11, 15454 — 11, 14763 — 11, 19755 — 11, 19783— 11, 22407 — 11, 1791 — 12, 2494 — 12, 2569 — 12, 3505 — 12, 3686 — 12, 5770 — 12, 1948 — 12, 6346 — 12, 8162 — 12, 14099 — 12, 14392 — 12, 18139 — 12, 18150 — 12, 21029 — 12, 21488 — 12, 321 — 13, 1270— 13, 1086 — 13, 3102 — 13, 3272 — 13, 6059 — 13, 7100 — 8084 — 13, 8563 — 13, 11228 — 13, 13323 — 13, 16999 — 13, 19646 — 13, 21236—13, 22627 — 13, 2630 — 20, 2799 — 20, 3827 — 20, 4690 — 20, 6030 — 20 6146 — 20, 8189 — 20, 12891 — 20, 13738 — 20, 16190 — 20, 16588—20, 17424 — 20, 18739 — 20, 20804—20, 20511 — 20, 653 — 22, 2661 — 22, 3360 — 22, 4760 — 22, 7829 — 22, 9711 — 22, 12987 — 22, 14208 — 22. 14249 — 22, 15109 — 22, 15768—22, 18044 — 22, 21067 — 22, 22228 — 22, 2981 — 22, 2304 — 25, 3764 — 25, 4171 — 25, 4192 — 25, 5950 — 25, 5885 — 25, 8739 — 25, 12986 — 25, 16262 — 25, 15127 — 25, 17836— 25 19199 — 25, 20527 — 25, 20885 — 25, 22057 — 25, 932 — 26, 2686—26. 1743 — 26, 3757 — 26, 3794 — 26, 6699 — 26, 14086 — 26, 11165 — 26, 15993 — 26, 16126 — 26, 19154 — 26, [illegible]483 — 26, 22515 — 26, 22669—26, 22898 — 26, 56—32, 3255 — 32, 3752 — 32, 2740 — 32, 6191 — 32 6585 — 32, 10288 — 32, 11655 — 32, 13809 — 32, 14755 — 32, 16116 — 32, 18371 — 32, 19026 — 32, 21953 — 32, 21976 — 32, 1163 — 33, 2565 — 33, 4803 — 33, 5712 — 33, 7891 — 33, 10601 — 33, 10938 — 33, 11499 — 33, 13100 —33, 13526 — 33, 17461 — 33, 18169 — 33, 20744 — 33, 21192 — 33, 22302 — 33, 188 — 40, 1025 — 40, 4465 — 40, 6011 — 40, 10495 — 40, 10917 — 40, 11181 — 40, 12798 — 40, 14037— 40, 16497 — 40, 17496 — 40, 22575— 40, 22578 — 40, 2358 — 40, 20083— 40, 979 — 49, 3569 — 49, 5225—49, 5571 — 49, 6242 — 49, 6051 — 49, 7154 — 49, 7971 — 49, 9403 — 49, 10191 — 49, 15143 — 49, 18804 — 49, 20068 — 49, 21257 — 49, 22231— 49.

Stow. esperantystów-socjalistów

Stowarzyszenie Esperantystów - Socjalistów, Królewska 16 (lokal Pol. Zw. Myśli Wolnej). W czwartek dn. 9 b. m. o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się odczyt z przezroczami p. t. „Dlaczego jest 100 miljonów bezrobotnych“.

Wystawa obrazów

WYSTAWA OBRAZÓW Zygmunta Bobowskiego otwarta w lokalu Marszałkowska 69 od dnia 12.I 36 r. w godz. od 11 — 18. Wstęp bezpłatny.

Tajemnicze zabójstwo na Powiślu

Około godz. 2-ej w nocy z 7 na 8 b. m. na Solcu, wprost domów 35/37, rozległo się kilka strzałów rewolwerowych, za uciekającym mężczyzną.

Rano około godz. 7-ej przechodnie i lokatorzy domu Solec 37, zauważyli leżącego na placu za parkanem, jakiegoś mężczyznę, który nie dawał oznak życia. Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć wskutek rany postrzałowej brzucha.

Ze znalezionych przy denacie dokumentów okazało się, iż był to 25-letni Władysław Cierpiński, drukarz (Czerniakowska 105). Policja XIII-go komis. prowadzi dochodzenie, celem ustalenia okoliczności zabójstwa, które przedstawia się b. zagadkowo.

Kronika organizacyjna

ZEBRANIE KOŁA DRUKARZY PPS odbędzie się d. 12 stycznia r. b w lokalu dzielnicy „Śródmieście“ o g. 11 rano. Na porządku dziennym: 1) Sprawy organizacyjne, 2) wybór zarządu Koła. Upraszamy członków o najliczniejsze przybycie.

DZIELNICA PPS WOLA - CZYSTE. Jutro o godz. 7 wiecz. odbędzie się *ogólne zebranie członków* z referatem tow. *L. Winteroka.*

Dziś o godz. 7 wiecz. odbędzie się posiedzenie Warszawskiego Oddziału Robotniczego Tow. Przyj. Dzieci w lokalu własnym, Al. 3-go Maja 2.

ODCZYTY w STOW. B. WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH (Bielańska 9). Następny odczyt z cyklu „Świat i ludzie“ wygłosi w czwartek 9 b. m. o godz. 6 wiecz. tow. prof. Wł. Gumplowicz na temat: „Anglja“.

CZERWONE HARCERSTWO TUR. Dziś, w czwartek, o godz. 8 wiecz. zebranie Rady Hufca.

Co usłyszymy w radjo?

Czwartek, 9 stycznia.

6.30 „Kiedy ranne wstają zorze“. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.20 Dziennik poranny. 7.50 Program na dzień bieżący. 7.55 „Parę informacyj“. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astron. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Koncert Zespołu Adamskiej. 13.00 Muzyka (płyty). 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20 Przegląd giełdowy. 15.30 Koncert Tria. 16.00 „A Marceljanek wciąż wędruje“ Themersona, opowiadanie dla dzieci. 16.15 Muzyka (płyty). 16.35 „Od Warmji do Kujaw“ — audycja. 17.00 „W fabryce Forda“ — feljeton, wygłosi Antoni Słonimski. 17.15 „Egzotyczna podróż“ — reportaż. 17.500 „Książka i wiedza“: O książce Guglielmo Ferrera „Wielkość i upadek Rzymu“. 18.00 Recital fortepianowy. 18.30 „Film, plastyka, architektura“. 18.40 „Jak spędzić święto?“. 18.45 Program na dzień następny. 18.55 „Nowiny leśne“ — prof. Jan Kloska. 19.05 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.00 Pogadanka aktualna. 20.00 Muzyka lekka. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Obrona przeciwgazowo - lotnicza“ — pogadanka. 21.00 Powszechny Teatr Wyobraźni: Premjera słuchowiska Brończyka p. t. „Goście na wiecu“ (ze Lwowa). 21.35 „Nasze pieśni“ — śpiewa Halina Dudiczówna. 22.00 Koncert Symfoniczny. 23.00 Wiadomości meteor. 23.05 Muzyka taneczna.

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Dziewczę z Budapesztu“ z Martą Eggert.
APOLLO: „Marja Baszkircew“.
ATLANTIC: „Nasze słoneczko“.
AMOR: Marzące usta i Rrzymskie skandale.
ANTINEA: „Człowiek o stu maskach“ i „Żywy zastaw“.
AKRON: „Chłopcy z placu broni“ i „Sprzedany głos“.
AS: „Szaleńcy i rewja“.
BAŁTYK: „Melodja wielkiego miasta“.
COLOSSEUM: „Chińskie morza“ i rewja.
COLOSSEUM MAŁE: „Wojna w królestwie walca“.
CORSO: „Czar młodości“ i rewja.
CAPITOL: „Jaśnie pan szofer“.

CASINO: „Burza nad światem“.

CZARY: „Pościg za cieniem“ i „Kryjówka szczęścia“.
ELITE: „Dwie Joasie“ i nadprogram.
EUROPA: „4½ Muszkieterów“.
FILHARMONJA: „W walce z Caratem“ (Miłość Maksyma).
FLORIDA: „Ahaswer“ (z Konradem Veidtem) i „Wonder-bar“.
FORUM: „Wyprawy krzyżowe“ i „Na skrzydłach fantazji“.
FAMA: „Don - Juan“ z Douglasem Fairbenksem.
HELJOS: „Dzień wielkiej przygody“.
HOLLYWOOD: „Dziewczę z obłoków“ i rewja „Z całego serca“.
KOMETA: „Walczę o życie“ i rewja.

LUX: „A. B. C. miłości“ i „S. O. S. Góra lodowa“.
LOS: „Poco pracować?“ i dodatki.
MAJESTIC: Całe miasto o tem mówi

MEWA: „Noce wiedeńskie“ i „Tarzan Nieustraszony“.
MASKA: „Taniec miłości“ i „Mężczyźni w niebezpiecznym wieku“.
METRO: „Tajemnica ekspresu Nr. 6“ i „Legouy“.
MIEJSKIE: „Indyjscy piechurzy“.

MUCHA: „Malowana zasłona“ i „Miljoner mimowoli“.
NOWA TOMBOLA: „Droga bez powrotu“ i „Rewolucja śmiechu“.
OKO PRASKIE: „Niedokończona symfonja“ i „Pechowcy“.
PAN: „Manewry miłosne“.

PETIT TRIANON: „Julika“ i „Mały pułkownik“ z Shirley Temple.
POPULARNY: „Bengali“ i rewja.
PROMIEŃ: „Bez nazwiska“ i „Człowiek o stu maskach“.
PRAGA: „Kapryśna Marietta“.
RAJ: „Tarzan nieustraszony“ i „Królowa Kier“.
RIALTO „Będziesz znowu moją“.
RIVIERA: „Jakiej miłości pragniesz“ i „Zagadnienia seksualne“.
ROXY: „Żona za 1000 rubli“.
SFINKS: „Wesoła rozwódka“ i rewja.
SOKÓŁ: „Frasquita“ i „Kłopoty tetelefonistki“.
STYLOWY: „Kochaj tylko mnie“.
ŚWIATOWID: „Petter Ibbetson“.
ŚWIAT: „Roześmiane oczy“.
TON: „Wacuś“.
UCIECHA: „Rapsodja Bałtyku“.

Z wędrówki po warszawskich kinach

Z wyświetlanych obecnie w Warszawie filmów do najciekawszych i najoryginalniejszych należy niewątpliwie **„Peter Ibbetson“** na ekranie kina **„Światowid“**. Opinje o tym obrazie są bardzo rozbieżne: słyszałam o nim zarówno głosy największego zachwytu jak i ostrej krytyki. Krytyka jednak dotyczy właściwie nie obrazu, ale treści książki Du Mauriera, której obraz ten jest przeróbką.

Mianowicie zasadnicza część powieści rozgrywa się... we śnie. Komuś może nie podobać się sam pomysł — to wszystko. Film jest naprawdę piękny — od początku do końca utrzymany w nastroju; prześlicznie wykonany, wspaniale zagrany. Jest to historja o dwojgu kochankach, których od najwcześniejszych lat dzielą... kraty, zarówno wtedy, gdy jako dzieci bawią się razem (rozkoszne są te dzieci!) jak i później, gdy bohater zostaje skazany na dożywotnie więzienie i oboje całą resztę życia spędzają razem.... we wspólnych snach. Świat snu odtworzony został po mistrzowsku. Para kochanków Gary Cooper i Ann Harding stworzyli niezapomniane kreacje.

A teraz przeciwny biegun: lekka komedja.

Do najlepszych w bieżącym repertuarze należy komedja wiedeńska: **„4½ muszkieterów“**, wyświetlana w kinie **„Europa“**. Jest dowcipna, wesoła, pełna zręcznie obmyślonych sytuacyj.

Mimowoli nasuwają się smętne refleksje, gdy porównamy tę komedyjkę (nawet nie należącą do najlepszych komedyj wiedeńskiego repertuaru) z wyświetlaną obecnie w kinie **„Pan“** komedją polską: **„Manewry miłosne“**. — Dlaczego, gdy posiadamy takie pierwszorzędne talenty aktorskie (w filmie tym występują: Zimińska, Mankiewiczówna, Halama, Żabczyński, Sielański) nie potrafimy jakoś dorównać pod względem poziomu takim naprzykład filmom produkcji austrjackiej? A przecież były już polskie obrazy dobre pod względem artystycznym; — nie było jeszcze naprawdę dobrej polskiej komedji filmowej.

Kino **„Atlantic“** wyświetla obraz **„Nasze Słoneczko“** z niezawodną Shirley Temple. Mała „gwiazka“ jest tak samo urocza, jak zawsze, ale tym razem zrobiono dla niej znacznie gorszy scenarjusz, niż w innych filmach: jest to dość nudna historja o powaśnionem małżeństwie, które maleńka Shirley oczywiście godzi.

W kinie **„Baltic“** pokazują nam dobrą rewję w obrazie **„Melodja wielkiego miasta“**; dla tych, którzy nie lubią rewji, film ten nie ma walorów.

Jeszcze kilka słów o nadprogramach. Prawie w każdem kinie jest tygodnik **„Pata“**, obecnie bez porównania lepszy, niż dawniej, ale szkoda, że we wszystkich kinach pokazują to samo.

Obecnie wielkiem powodzeniem cieszą się obrazki rysunkowe z serji „Color symphonies“, „Silly symphonies“ i t. d. — Niektóre z nich są rzeczywiście prześliczne, jak np. „Dzieci w bucie“ (kino „Atlantic“), albo malownicza bajka o „Urwisach wodnych“ (kino „Europa“).

O innych filmach napiszemy w najbliższych dniach.

Zast.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik“, Warszawa, Warecka 7.